Nr. 273 Wtorek, 27 listopada 1928 Rok 118

GAZETA LWOWSKA

PRENUMERATA: MIEJSCOWA miesięcznie: bez dostawy do domu 4·80 — z dostawą 5·30 — ZAMIEJSCOWA miesięcznie z przesyłką pocztową 5·30 — ZAGRANICĄ 7·80 Zł. P. K. O. 141.690.

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ej POPOŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

Cena numeru 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji: ul. Karmelicka 2
Telefon Redakcji 21-18, Administracji 21-17
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 do 12
Listy należy frankować. — Reklamacie otwarte wolne od opłaty

Dalszy ciąg niemieckiej ofensywy.

Mowa ministra dr. Stresemanna, wygłoszona w momencie, gdy na nowo po chorobie obejmował urzędowanie oznaczała znaczne zaostrzenie tonu niemieckiego w stosunku do aktualnych zagadnień politycznych. Podkreśliliśmy to na tem miejscu natychmiast po otrzymaniu tekstu tego przemówienia. Dr. Stresemann wysunął w niem na czoło kwestję ewakuacji Nadrenji i zaznaczył, że spełnienie postulatów niemieckich w tej sprawie prawnie się Niemcom należy i że wobec tego nie mają płacić za nie żadnemi ustępstwami. Punkt widzenia więc z Locarno i Thoiry został przez jednego z rozmówców, w tym wypadku przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych, ...icznie przekreślony.

Obecnie dochodzą wiadomości o stanowisku Niemiec w sprawie uregulowania kwestji odszkodowań. Jak wiadomo, na podstawie rozmów dawniejszych Niemcy miały koncesjami pewnemi w tej dziedzinie wyrównać ustępstwa w sprawie wcześniejszej ewakuacji obszarów okupowanych. W czasie ostatnich obrad genewskich Niemcy upierały się przytem, aby kwestje ewakuacji i odszkodowań traktowane były oddzielnie. To stanowisko ich jednak uważano za raczej formalne i spowodowane względami na opinję niemiecką, zwłaszcza nacjonalistyczną. Formalnie nie będzie związku, tak przypuszczano, ale faktyczny związek będzie musiał istnieć, chociażby dlatego, że żadnego wielkiego żywego zagadnienia politycznego nie można wyodrębniać z kompleksu innych. Postanowiono w końcu kwestję ewakuacji, odszkodowań i bezpieczeństwa w związku z ewakuacją traktować w trzech komisjach.

Sprawa komisji w kwestji odszkodowań wysunęła się na plan pierwszy. ...kowania w tej dziedzinie objęły z ...ej strony kwestje merytoryczne, stanowisko rządów zainteresowanych w sprawie odszkodowań, a z drugiej formalną procedurę w sprawie ukonstytuowania komisji, jej składu i kompetencji. Niemcy wyraziły życzenie, że ma się składać z osobistości niezależnych od zainteresowanych rządów, Francja zwracała uwagę na to, że członkowie komisji muszą bronić interesów państwa, przez które zostali zaproponowani.

Poseł niemiecki w Paryżu p. von Hoesch, w imieniu rządu niemieckiego zażądał przekreślenia dotychczasowych układów w sprawie odszkodowań i nowego sformułowania całej kwestji, ustalenia zdolności płatniczej Niemiec i na tej podstawie oznaczenia nowych cyfr.

Ofensywa niemiecka na tym drugim odcinku jest bardzo śmiała i zdecydowana Niemcy już nietylko nie chcą za ewakuację płacić ustępstwami w dziedzinie odszkodowań, ale, przeciwnie, na obu terenach wysuwają maksymalne postulaty. Jest rzeczą możliwą, że plan ich nowy polega na tem, aby za realne ustępstwa płacić koncesjami ze swego maksymalnego programu.

Niewątpliwie jednak agresywność niemiecka rokowania w wysokim stopniu utrudni i opóźni. Zebranie się komisji rzeczoznawców w sprawie odszkodowań może ulec zwłoce, a państwa zainteresowane zastanowią się nad zajęciem wspólnego stanowiska w sprawie nowych pretensji niemieckich. Jak słychać, rokowania między Francją i Anglją w tej kwestji już są w toku.

Bułgarji grozi wojna domowa.

Konflikt między rządem a komitem macedońskim.

Wiedeń, 25 listopada. (PAT.) Wiedeńskie Biuro Koresp. donosi na podstawie prywatnych źródeł, że między rządem bułgarskim a komitetem macedońskim przyszło do jawnego konfliktu. Obawiają się krwawych starć. Rząd bułgarski wysłał do okręgu Petry oddziały wojskowe celem aresztowania przywódcy komitetu macedońskiego Michajłowa. Michajłow w odpowiedzi na wezwanie rządu, aby zaniechał akcji terrorystycznej, wydał wyroki śmierci na kilku ministrów bułgarskich. Starcie między wojskami, wysłanemi do okręgu Petry a bandami macedońskiemi wydaje się być nieuniknione. W. B. K. zaznacza, że Bułg. Ag. Telegraficzna zaprzeczyła kategorycznie tym doniesieniom.

Sofja, 26 listopada 1928. (A. T. E.) Minister spraw zagranicznych Burow oświadczył urzędownie, iż jest rzeczą niemożliwą ścigać nielegalne organizacje macedończyków, gdyż siedzibą ich jest nietylko Bułgarja, ale również terytorja państw ościennych, gdzie rząd bułgarski niema władzy. Burow oświadczył w komisji parlamentu, że w swoim czasie na interwencję posłów Francji i Anglji w sprawie macedońskiej zakomunikował, iż trzeba wpłynąć na państwa sąsiednie, aby rozpoczęły wspólną akcję przeciwko bandom macedońskim. Oświadczenia Burowa nie uspokoiły mieszkańców Sofji. Z powodu akcji Michajłowa i jego ciągłych pogróżek pod adresem rządu, sytuacja komplikuje się coraz bardziej. Istnieje obawa wybuchu wojny domowej. Rząd ściągnął do Sofji znaczne oddziały wojska. Wszystkie budynki rządowe są pilnie strzeżone. Spodziewają się w najbliższym czasie ogłoszenia stanu oblężenia.

O likwidację lokautu w Niemczech.

Berlin, 25 listopada. (PAT). Sprawa lokautu w przemyśle metalurgicznym w Nadrenji, trwającego już od trzech z górą tygodni, postąpiła obecnie o krok naprzód. Toczący się bowiem jednocześnie z lokautem proces, w którym przemysłowcy metalowi dążą do unieważnienia orzeczenia rozjemczego, rozstrzygnięty został w drugiej instancji przez sąd apelacyjny pracy w Duisburgu na niekorzyść przemysłowców. Sąd uznał rozporządzenie rozjemcze za obowiązujące i skazał przemysłowców na zapłacenie kosztów sporu, określając wartość sporu na miljon marek. Przemysłowcy apelują obecnie do najwyższej instancji t. j. do Trybunału Pracy Rzeszy.

Agitacja antysowiecka na Ukrainie.

Ryga, 25 listopada. (A. T. E.) „Komunist" donosi o wzmożeniu się akcji antysowieckiej wśród włościan. Na Podolu w wielu wsiach włościanie nie dopuścili komisji wyborczych do pracy przygotowawczej. We wsi Ometyńce komisja wyborcza zamierzała ułożyć dwie listy: jedną uprawnionych do głosowania i drugą — pozbawionych praw wyborczych. Włościanie otoczyli lokal komisji i oświadczyli, że nie pozwolą składać dwóch list, gdyż głosować będą wszyscy. Komisja musiała opuścić wieś. W okręgu Dniepropietrowskim antysowiecką agitację prowadzą włościanie na targach, gdzie odbywają się wielotysięczne wiece, których rozpędzać niepodobna. W Chersońszczyźnie rozpowszechniono odezwę nawołującą ludność go wybierania tylko „prawdziwych gospodarzy" a nie „hołoty", bo tylko wówczas zapanuje prawda boska.

Tekst noty niemieckiej w sprawie komisji rzeczoznawców.

Berlin, 25 listopada. (PAT). »Voss. Ztg.« donosi, że oświadczenia złożone przez ambasadorów niemieckich w Paryżu i w Londynie z polecenia rządu niemieckiego były bardzo krótkie. Aides memoires wręczone w końcu tych ustnych rozmów przez ambasadorów niemieckich w urzędach spraw zagranicznych Francji i Anglji zawierać mają tylko stwierdzenie, że rząd niemiecki nie może przyjąć do wiadomości żadnego zgłoszenia określonych roszczeń co do ostatecznego uregulowania spraw reparacyjnych. Rząd niemiecki widzi najważniejsze zadanie komisji rzeczoznawców, ustanowionej w rozmowach genewskich w tem, ażeby komisja ta zbadała materjalne możliwości i warunki ostatecznego uregulowania spraw reparacyjnych w sposób nieuprzedzony i bezstronny i na podstawie tych badań opracowała swoje propozycje. Memorjał kończy się oświadczeniem, że rząd Rzeszy uważa za konieczne jak najspieszniejsze zwołanie konferencji rzeczoznawców.

Londyn, 25 listopada. (PAT). Agencja Reutera podaje, iż ogólne wrażenie ze wstępnego zbadania memorjału niemieckiego w kwestji odszkodowań, który wręczony został kanclerzowi skarbu, jest tego rodzaju, iż obecnie nie zachodzi żadna przeszkoda w załatwieniu tej sprawy.

Paryż, 25 listopada. (PAT). W związku ze złożonem przez Niemcy memorandum w sprawie odszkodowań, »Le Matin« zauważa, że według opinji miarodajnych osobistości, pierwsza część prac komisji, polegająca na ustaleniu ilości oraz wysokości rat, do których Niemcy będą się musiały zobowiązać, rozpoczyna się pod korzystnemi auspicjami. Poważne trudności techniczne przewiduje dziennik w uregulowaniu problematu długów międzysojuszniczych.

POSIEDZENIE SENATU.

Warszawa, 26 listopada. (PAT.) Plenarne posiedzenie Senatu odbędzie się we środę 28 b. m. o godz. 16. Tegoż dnia o godzinie 12 odbędzie się w gabinecie Marszałka Senatu Szymańskiego posiedzenie przewodniczących klubów senackich.

POLSKO-FRANCUSKA KONFERENCJA EMIGRACYJNA.

Warszawa, 26 listopada. (AW.) 8 grudnia rozpocznie się w Paryżu polsko-francuska konferencja emigracyjna przy udziale delegatów Urzędu Emigracyjnego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Konferencja ustali kontyngent polskiego wychodźctwa zarobkowego do Francji na rok 1929.

WĘGIERSKI MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH W WARSZAWIE.

Warszawa, 25 listopada. (PAT). Dnia 30 listopada b. r. przybywa tu minister spraw zagranicznych Węgier Valko. Przyjazd p. Valko ma na celu złożenie oficjalnej wizyty Rządowi polskiemu. Przy tej sposobności podpisany zostanie traktat arbitrażowo-koncyljacyjny pomiędzy Polską a Węgrami. Pobyt węgierskiego ministra spraw zagranicznych w naszej stolicy potrwa 2 dni.

SIR ERIC DRUMMOND W KRAKOWIE.

Kraków, 25 listopada. (PAT). Dzisiaj rano przybył tu z Warszawy sekretarz generalny Ligi Narodów sir Eric Drummond w towarzystwie małżonki oraz dyrektora Sugimury. Na dworcu krakowskim gości powitali przedstawiciele władz rządowych i samorządowych z wicewojewodą dr. Duchem i prezydentem Rollem na czele, oraz delegacje szeregu stowarzyszeń. Po wysłuchaniu Mszy św. goście zwiedzali miasto a w godzinach wieczornych zwiedzili Muzeum Narodowe.

ZJAZD PRASY POLSKIEJ W POZNANIU.

Poznań, 25. listopada. (PAT.) W dniu wczorajszym rozpoczął się Zjazd prasy polskiej, która przybyła z całego kraju aby zaznajomić się z postępem prac na terenie Powszechnej Wystawy Krajowej. Goście w liczbie około 100 zwiedzili tereny Wystawy i budujące się pawilony, poczem udali się na konferencję do ratusza. Wieczorem w Palais Royal odbył się na cześć gości obiad.

GROŹNY STAN ZDROWIA KRÓLA JERZEGO.

Londyn, 25 listopada. (PAT.) Pomimo niepogody, olbrzymie tłumy publiczności zbierały się w ciągu całego dnia wczorajszego przed pałacem Buckingham. Szereg wybitnych osobistości przybywało do pałacu, aby zasięgnąć wiadomości o stanie zdrowia króla. Zwięzłość wydanego w dniu wczorajszym biuletynu o stanie zdrowia i jego ostrożne wyrażenia nie przeszły niespostrzeżenie. Należy zauważyć, że premier Baldwin i sekretarz stanu w ministerstwie kolonji pracują w ścisłym kontakcie z pałacem królewskim, nie opuszczając Londynu. Wszyscy niemal członkowie rodziny królewskiej znajdują się w Londynie i pozostają w stałym kontakcie z pałacem w Buckingham. Dzień wczorajszy spędził król niespokojnie z powodu wzrostu temperatury.

Pierwsze kroki rządu p. Maniu.

Pierwsze posunięcia rządu narodowej partji chłopskiej w Rumunji dowodzą energji i zdecydowania w przeprowadzaniu przygotowanego z góry programu. Rząd ten, nie zwlekając, wziął się do działania.

Pierwszym jego krokiem było przystąpienie do oczyszczenia administracji, do skasowania niepotrzebnych urzędów i posad. Wydatki nieproduktywne w urzędach zostały w sposób wydatny ograniczone, sprzedano na licytacji wielką ilość automobili urzędowych, któremi posługiwały się ministerstwa.

W myśl programu taktycznego i postulatów, ustawicznie przez narodową partję chłopską wysuwanych, parlament, mający znaczną większość liberalną, został rozwiązany, a wybory odbędą się w grudniu. Rząd pewny jest, że uzyska ogromną większość w nowych Izbach, i zapowiada, że, wbrew metodom dotychczas stosowanym, zagwarantowana będzie pełna swoboda w oddawaniu głosów i władze zachowają się zupełnie neutralnie, wystrzegając się wywierania jakiegokolwiek nacisku na wyborców.

Jednym z punktów programu partji narodowej chłopskiej i nowego rządu, jest uregulowanie stosunku do mniejszości narodowych. W programowem swojem przemówieniu premjer p. Maniu w sposób wyraźny położył nacisk na ten punkt. W rozpoczynającej się akcji wyborczej, zaznacza się ze strony partji rządowej dążenie do współdziałania z mniejszościami. Nastąpił układ z Niemcami rumuńskimi, na mocy którego 12 kandydatów niemieckich zostanie umieszczonych na listach kandydackich partji narodowo-chłopskiej. Również starano się o uzyskanie kooperacji z partjami węgierskiemi, lecz rokowania z narodową partją węgierską rozbiły się, natomiast ludowa partja węgierska, mająca tendencje demokratyczne, wejdzie w porozumienie z zaranistami.

Partja rządowa umieszcza na swoich listach 9 kandydatów partji socjalistycznej, która dotąd w parlamentach rumuńskich reprezentowana była rzadko i nielicznie.

Przeciwnicy rządu obecnego również przygotowują się do wyborów. Liberali, którzy mieli większość w rozwiązanym parlamencie, zawarli pakt z Unją rumuńskich Żydów. Partja gen. Averescu wystawi wspólne listy ze stronnictwem narodowem prof. Jorgi; obie te partje nie mają większego zastępu zwolenników. A i liberali niewątpliwie utracą ogromną większość posiadania dotąd mandatów.

Pozytywnym czynem świadczącym, że rząd w sposób konsekwentny i szybki zabiera się do zrealizowania swego programu, jest zniesienie stanu wojennego w całym kraju i cenzury prewencyjnej. Premjer Maniu podkreślił, że jest zwolennikiem bezwzględnej swobody prasy, której hamulcem najskuteczniejszym w stosunku do ewentualnych nadużyć, jest jej obywatelskie i patrjotyczne sumienie. **(j.)**

WYPADEK LOTNICZY POD LWOWEM.

Lwów, 26 listopada. (A. W.). Samolot Aerolotu, odchodzący dziś rano do Warszawy, zmuszony był, z powodu wątpliwości pilota co do funkcjonowania magneta, lądować na 7 km obok szosy janowskiej. Z powodu rozmokłego gruntu koła aparatu zaryły się w ziemię, a śmigło uległo uszkodzeniu. Z czterech pasażerów, dwóch odleciało o godz. 10-tej następnym samolotem do Warszawy, dwie panie zaś, z których jedna skutkiem nagłego wstrząsu odniosła lekkie obrażenia nosa, odjechały do Warszawy pociągiem.

Obrady Komisji Budżetowej.

Warszawa, 25 listopada. (PAT.) Na sobotniem posiedzeniu sejmowej Komisji budżetowej przewodniczący pos. Byrka wystosował na wstępie apel do sprawozdawców o szybkie przygotowanie referatów zaznaczając, że marszałek Sejmu zwrócił uwagę, iż byłoby pożądane, aby budżet mógł wpłynąć na plenum między 15. a 20. stycznia roku przyszłego.

W dalszej dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zabrał głos poseł **Woźnicki** (Wyzw.) oświadczając, że nie może zupełnie apolitycznie ustosunkować się do tego resortu, gdyż jest on prowadzony nie tak, jak pragnęłoby stronnictwo mówcy i budzi rzekome niezadowolenie wśród ludności. Omawia rzekome nadużycia wyborcze, a następnie występuje przeciwko konfiskatom i oświadcza, że stronnictwo jego przyłącza się do wniosku posła Pragera o odmówienie funduszu dyspozycyjnego.

Poseł **Dzierżawski** w imieniu Klubu Narodowego zaznacza, iż klub ten będzie dążył do utrzymania cyfr zeszłorocznego budżetu.

Poseł ks. **Krayczyrski** (kl. niem.) zwraca się do Ministra, aby położył kres rzekomym zamachom, które są wykonywane, jego zdaniem przeciwko ludności niemieckiej i które pozostają bezkarne.

Poseł **Grynbaum** (Koło żydowskie) dopatruje się istnienia ciągłej agitacji antysemickiej, uprawianej rzekomo za wiedzą organów rządowych. Mówca skarży się, że władze przyspieszają proces wypierania żydów z różnych placówek i odbierania źródeł zarobkowych. Cały stosunek Rządu świadczy o ustępliwości wobec tendencji upośledzenia żydów. Wczoraj np. podkreśla poseł Grynbaum — ten sam Premjer, który obiecywał znieść ograniczenia, zażądał właśnie wprowadzenia ograniczeń dla żydów.

W tem miejscu przerywa mówcy Minister Składkowski oświadczając, że Premjer tego nie powiedział i że Rząd bynajmniej nie dąży do upośledzenia żydów, co Panowie zechcecie przyjąć do wiadomości jako oficjalne oświadczenie Rządu. Natomiast właśnie Panowie — oświadczył Minister Składkowski — stwarzacie wielokrotnie barjery, które nie pozwalają Rządowi na wykonanie swych zamierzeń wobec żydów.

Poseł Grynbaum w odpowiedzi na to stwierdza, iż tak właśnie mówił w swoim czasie Stołypin, na co znowu Minister Składkowski odpowiada: Gdybym tak mówił, jak przemawiał Stołypin, toby panowie cichutko siedzieli. Przewodniczący zwrócił posłowi Grynbaumowi uwagę, że analogie te idą zbyt daleko i prosi, by zaniechał tego, gdyż inaczej będzie musiał odebrać mu głos. Poseł Grynbaum w dalszym ciągu oświadcza, że wszystko, co Rząd robi jest — jego zdaniem — stawianiem barjery między społeczeństwem polskiem i żydowskiem i dlatego żydzi muszą sądzić ten Rząd, nie według oświadczeń, lecz według jego czynów.

Poseł **Czapiński** (PPS) zwraca się do Ministra o nakreślenie programu w zakresie polityki mniejszościowej. Mówca jest przeciwny systemowi represji w stosunku do komunistów i oświadcza, że chciałby właśnie, żeby komuniści w dziedzinie polityki komunalnej mieli sposobność ujawnienia swej istoty i skompromitowania się, jak to się stało na terenie Sejmu.

Poseł **Stypiński** (BB) zaznacza: W toku wywodów posła Grynbauma słyszeliśmy zarzut, który jest obrazą dla polskiego Ministra. Oświadczam w imieniu BB., że porównywanie Ministrów polskich do ministrów rosyjskich w rodzaju Stołypina spotka się zawsze z mocną reakcją z naszej strony.

Na tem obrady przerwano. Listę mówców, zawierającą jeszcze 10 nazwisk zamknięto. Zgodzono się, na ograniczenie czasu przemówień do 10-ciu minut dla przedstawicieli tych klubów, którzy jeszcze nie przemawiali. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek o godzinie 11. rano.

Prasa niemiecka przeciwko wnioskowi polskich klubów poselskich w sprawie Nadrenji.

Berlin, 25 listopada. (PAT.) Cała prasa berlińska zamieszcza dzisiaj obszerne depesze z Warszawy o nagłym wniosku Klubu Narodowego i Piasta w sprawie ewakuacji Nadrenji, zaopatrując te depesze obszernemi komentarzami.

Nacjonalistyczna »Deutsche Tageszeitung« oświadcza z oburzeniem, że sprawa Nadrenji Polski nie obchodzi wcale i że wniosek zgłoszony w Sejmie przez stronnictwa prawicowe musi być uważany w Niemczech za bezczelne wtrącanie się w nieswoje sprawy. Zresztą powiada »Deutsche Tageszeitung«, Niemcy przez traktaty lokarneńskie, wychodzące poza ramy traktatu wersalskiego, dały dobrowolną gwarancję bezpieczeństwa, którą nawet Polska musiała uznać za wystarczającą. Pozatem Niemcy podpisały pakt Kelloga, potępiający wojnę i rezolucję o potępieniu wojny, zaprojektowaną przez Polskę w Genewie. Wkońcu oświadcza dziennik: Jest rzeczą powszechnie i dokładnie znaną, że rozbrojone Niemcy nie mogą być groźne dla nikogo i raczej same potrzebują gwarancji bezpieczeństwa i ochrony.

»Deutsche Allg. Zeitung« oświadcza, że akt szowinistów polskich, wyrażający się we wniosku w sprawie ewakuacji Nadrenji, zasługuje na najostrzejsze odparcie ze strony Niemiec. Dziennik uskarża się na wysunięcie przez wnioskodawców w Sejmie polskim sprawy budowy pancernika, jako na dowód, że Niemcy grożą atakiem na Polskę i nazywa poruszanie sprawy pancernika niemieckiego przekręcaniem faktów. Dziennik atakuje Polskę oświadczając, że nie posiadając nawet połowy ludności Niemiec, Polska ma armię trzykrotnie większą od Reichswehry, program zaś budowy okrętów polskich przewyższa program marynarki Rzeszy. Dziennik oświadcza z naciskiem, że program budowy okrętów niemieckich stanowi minimum, jakiego potrzebują Niemcy dla swej obrony na morzu Bałtyckiem. Pismo uważa wniosek polskich klubów prawicowych za manewr polityczny, mający jakoby zmierzać do uzyskania przez Polskę Locarna wschodniego, które Niemcy zawsze odrzucały i które w przyszłości zdecydowanie odrzucać będą.

Zbliżony do kół demokratycznych a jednocześnie do niemieckiej partji ludowej »Börsenkurier« polemizuje z zawartemi we wniosku polskich klubów sejmowych żądaniami, powołującemi się na art. 429 Traktatu wersalskiego. Dziennik nazywa całą sprawę nielogiczną, zarówno z punktu widzenia politycznego, jak i zwykłej logiki życiowej. »Börsenkurier« powołuje się wreszcie na to, że mocarstwa, które obecnie utrzymują swoje wojska w strefie okupacyjnej, muszą rozważać sprawę bezpieczeństwa z punktu widzenia tylko własnych interesów i bezpieczeństwa własnego, zaś zabezpieczenie pokoju na Wschodzie nie jest kwestją bezpieczeństwa mocarstw okupacyjnych, ale zagadnieniem ogólnej polityki europejskiej. Niemcy pragną żyć z Polską tak, jak ze wszystkimi sąsiadami w pokoju i zgodzie, ale nie są obowiązane do dawania żadnych specjalnych gwarancji poza wypełnieniem traktatów i dobrą wolą ze swej strony.

Orkany i burze w półn.-zach. Europie.

Paryż, 25 listopada. (ATE). Wczoraj nad kanałem La Manche, Anglją i Francją przeszła potężna nawałnica, która przeszkodziła w komunikacji morskiej pomiędzy Boulogne sur Mer i Folkestone. Dosłyszano sygnały alarmowe statków na morzu. Burza przeniosła się następnie na Niemcy północne i wyrządziła szkody w porcie hamburskim.

Londyn, 25 listopada. (PAT). Cyklon, który rozszalał się powtórnie nad wyspami angielskiemi, trwa w dalszym ciągu. Główne uderzenie idzie od Atlantyku. Nocy wczorajszej szybkość wiatru, który przeszedł nad Liverpoolem, wynosiła około 150 km na godzinę. W mieście wichura porywała drzewa i obaliła kilka kominów. 8 osób zginęło. Ruch parostatków w kanale La Manche został znowu wstrzymany. Fale zatopiły w Portsmouth 3 hydroplany.

Berlin, 25 listopada. (PAT). Z Hamburga donoszą, że orkan szalejący wzdłuż całego wybrzeża szlezwicko-holsztyńskiego wyrządził wielkie szkody w pobliżu wyspy Tyld. Dwie wsie Hernum i Arctum zostały odcięte od wyspy i otoczone wodą. Wezbrane fale morskie zerwały tamę kolejową, wiodące do Hernum. Nowo zbudowany urząd pocztowy w Westerlandzie zawalił się. W jednej miejscowości wichura obaliła żelazny komin fabryczny.

Berlin, 26 listopada. (PAT). Zalew na wybrzeżach półwyspu szlezwicko-holsztyńskiego rozrasta się do rozmiarów coraz większej katastrofy. Część wyspy Tyld została przez zalew oderwana od całości. Wał, prowadzący do latarni morskiej, został przerwany. Wielki nasyp kolejowy, otwarty przed pół rokiem przez Hindenburga, a łączący wyspę Tyld z kontynentem, został w dwóch miejscach na odcinku kilkuset metrów poważnie uszkodzony. Nocy dzisiejszej w związku z pełnią księżyca, oczekiwane są dalsze burze. Wobec tego zarządzono pogotowie alarmowe.

Kopenhaga, 25 listopada. (A. T. E.) Burza, która szła z Anglji i Niemiec, rozszalała się nad Danją. Przyszło to tak nagle, że mnóstwo łodzi rybackich nie mogło już wrócić do portu. O losie ich nic niewiadomo. Nad Kopenhagą przeszła ulewa, która miała charakter oberwania się chmury.

I FILIPINY NAWIEDZIŁ HURAGAN.

Nowy York, 26 listopada. (ATE). Według ostatnich wiadomości z Manilli, archipelag Filipiński został ponownie nawiedzony przez straszliwy cyklon. Setki domów zostało zniszczonych. Z górą 10.000 osób pozostaje bez dachu. Od 50-ciu lat nie było tak gwałtownego cyklonu, którego groza potęguje się przez jednoczesny wybuch kilku wulkanów. Narazie brak bliższych informacyj o tej strasznej katastrofie.

AMERYKA ODGRADZA SIĘ OD SOWIETÓW.

Berlin, 25 listopada. (PAT.). Jak donosi „Deutsche All. Ztg.“, konsulat amerykański w Berlinie odmówił wizy wjazdowej dwom delegatom gospodarczym Sowjetów Osińskiemu i Mechlankowi, którzy mieli udać się do Stanów Zjednoczonych, by zawrzeć tam umowę z dwoma wielkiemi fabrykami automobilów w sprawie wybudowania w Rosji sowieckiej fabryki samochodów. Objekt, co do którego toczyły się rokowania, przedstawia wartość 20 milj. dolarów.

Ś. p. Edward Maliszewski.

Doszła nas z Warszawy bolesna wiadomość, że w sobotę, 24 b. m. zmarł tam nagle na udar serca w 53-im roku życia, znany publicysta i historyk powstania styczniowego, Edward Maliszewski.

Śp. Edward Maliszewski był współpracownikiem naszej Gazety od chwili, gdy Gazeta, rok temu, przeszła pod nową redakcję i stale nas zasilał Swemi cennemi pracami. W spuściźnie literackiej Zmarłego pozostał szereg poważnych prac z dziedziny historji i geografji oraz będący na ukończeniu i niemal gotowy do druku, wielki dykcjonarz biograficzny działaczy naszych i uczestników powstania z 1863/64 r. Do tej ostatniej pracy zbierał ś. p. Edward Maliszewski materjały przez całe Swoje pracowite życie.

Rodzinie zmarłego Kolegi przesyłamy najserdeczniejsze wyrazy głębokiego współczucia.

REDAKCJA.

Liga reformy postępowania honorowego

Szereg organizacyj społecznych z »Akademickiem Kołem Przyjaciół Ligi Narodów« i Stowarzyszeniem Rodzina Wojskowa« na czele, wszczęło w Warszawie akcję w kierunku reformy obowiązujcych dotąd zasad postępowania honorowego, która to akcja przybierać poczyna konkretne formy.

W dniach ostatnich złożony został władzom państwowym do legalizacji statut Stowarzyszenia, noszącego nazwę »Liga Reformy Postępowania Honorowego«.

Liga ma na celu — według brzmienia § 3 statutu — »szerzenie w społeczeństwie zasad postępowania honorowego, dostosowywanych do nakazów etyki i wymagań życia współczesnego, a w szczególności: 1) równouprawnienie kobiet w zakresie odpowiedzialności honorowej i występowania w obronie czci własnej; 2) zwalczania pojedynku, jako formy zadośćuczynienia honoru«.

Do celów tych Liga dąży — jak głoszą między innemi dalsze paragrafy — przez stworzenie nowych norm postępowania honorowego na miejsce dzisiaj istniejących kodeksów honorowych, przez starania o zmianę sankcyj karnych w kierunku obostrzenia odpowiedzialności w sprawach ochrony czci oraz o zmianę przepisów obowiązujących oficerów w sprawach honorowych.

Kupno Żelazowej Woli.

W dniu 3-im listopada r. b. przed rejentem B. Zarembą w Sochaczewie, zostało dokonane kupno 6 morgów ziemi w Żelazowej Woli, na których mieści się pomnik Chopina oraz dom, gdzie urodził się i spędził lata dziecinne nasz największy Mistrz tonów.

Suma kupna 40.000 zł. została zdobyta przy pomocy p. Zygmunta Brudzińskiego oraz pp. ks. Wł. Czetwertyńskiej, Wład. Karnkowskiego, Wład. Kondratowicza i Zygmunta Donimirskiego.

Inicjatorem i odpowiedzialnym za całą tranzakcję wobec grupy Banków: Ziemiańskiego, Tow. Współdzielczego, Związku Spółek Zarobkowych i Handlowego jest właściciel dóbr Szymanowskich w Sochaczewskiem wyżej wymieniony p. Zygmunt Brudziński, który działa jako członek Zarządu „Tow. Przyjaciół Domu Chopina", a jednocześnie jako przewodniczący w miejscowym Chopinowskim Komitecie. Tranzakcja została dokonaną w imieniu i na korzyść „Tow. Przyjaciół Domu Chopina" przy Warsz. Tow. Muzycznem.

W ten sposób pięknie uczczono pamięć największego naszego twórcy muzycznego, i to właśnie w okresie 10-tej rocznicy Niepodległości Polski.

Żelazowa Wola — ten drogi wszystkim sercom polskim zakątek historyczny — będzie zatem miała odtąd pieczołowitą opiekę, która, przy niewątpliwej ofiarności społeczeństwa polskiego, stać by się mogła coraz wydatniejszą. Dom Chopina — obecnie bardzo zaniedbany — winien być jaknajrychlej jednym z najcenniejszych i najlepiej utrzymanych zabytków artystyczno-muzealnych Polski.

Biuro Badań Psychicznych przy Ministerstwie Komunikacji.

Przy Ministerstwie Komunikacji zorganizowane zostało Biuro Badań Psychotechnicznych na wzór tego rodzaju biur, istniejących już oddawna zagranicą, a zwłaszcza w Niemczech. Badania przeprowadzone w tem Biurze dotyczą sprawności nerwowej pracowników kolejowych, ich wytrzymałości, zmysłu orjentacyjnego i stopnia uzdolnienia.

Badania te, które narazie stosowane są tylko wobec pracowników kolejowej służby ruchu, będą wprowadzone w przyszłości także i w innych działach służby, od których zależy bezpieczeństwo transportu pasażerów i towarów.

Dotychczas zbadano 210 urzędników Ministerstwa Komunikacji i około 300 maszynistów.

Dotychczasowe badania mają na celu zebranie danych, na zasadzie których opracowane będą schematyczne normy, które następnie stosować się będzie wobec przyszłych kandydatów na pracowników kolejowych w różnych działach służby.

Na drodze do zwalczania raka.

Gazety kopenhaskie donoszą, iż lekarzowi tamt., dr. Anders Friis'owi, udało się rozwiązać ostatecznie tak niepomiernie ważną dla całej ludzkości kwestję leczenia raka. Prowadzone w tym kierunku badania i doświadczenia zdołał dr. Friis pomyślnie doprowadzić do końca, dzięki otrzymanemu od miasta subsydjum w kwocie 4.000 koron.

Twierdzi, że zdołał opanować tę straszną chorobę przy pomocy pewnych soli metalicznych. Badania swoje oparł on głównie na dotychczasowych swych doświadczeniach z radem i na wpływie, jaki zawiera w sobie promieniowanie jego na przemianę materji. Rozpoczęte przezeń zastrzyki soli metalicznych doprowadziły w 600 wypadkach do możności powstawania nowych komórek, zastępujących te, które zniszczone zostały przez rozmaite choroby.

Co do samych tych soli, dr. Friis twierdzi przedewszystkiem, iż posiadają one cudowne właściwości, uspakajające i usuwające rozmaite cierpienia, przy których dotychczas stosowano morfinę. Używał on ich już z bardzo dobrymi skutkiem przy bronchicie, dyfterycie, ischias, suchotach i innych chorobach. Szczególniej, tak gwałtowne bóle przyczyniająca choroba, jak ischias, leczy się zupełnie owemi injekcjami: dwa, trzy zastrzyki wystarczają dla zupełnego zwalczenia tej dokuczliwej dolegliwości.

Drogą stosowania tych zastrzyków dr. Friis osiągnął, zależnie od życzenia, spadek lub podniesienie ciepłoty ciała. Jako jedną z najważniejszych reakcji, wywoływanych przez wyżej wymienioną metodę leczenia, wymienia lekarz ten usunięcie z organizmu nadmiaru kwasu moczowego, który jest przyczyną wielu zaburzeń. Już po pierwszym zastrzyku, pacjenci, których organizm oddawna rujnowany był przez tę odkładającą się truciznę, doznawali znacznego polepszenia.

Dr. Friis utrzymuje, że prowadząc dalej swe badania, najdalej za pół roku będzie w stanie dać ludzkości niezawodny środek na zwalczenie raka, tej jednej z najstraszniejszych plag, wobec której dotychczas medycyna jest bezradna.

Złoto rosyjskie nad Wisłą?

W ostatnich dniach zjawiały się na szpaltach niektórych czasopism sensacyjne pogłoski na temat skarbów, pozostawionych rzekomo przez Rosjan w Modlinie w chwili poddania się tej twierdzy w r. 1915 Niemcom. Wobec tego „Polska Zbrojna", zasięgnąwszy informacji w sferach miarodajnych, podaje następujące ciekawe szczegóły w tej sprawie:

W sierpniu r. 1915, jak wiadomo, twierdza modlińska po krótkiem oblężeniu musiała się poddać Niemcom O całkowitej ewakuacji w związku z szybkim upadkiem Warszawy mowy być nie mogło. Rosjanie starali się w ostatniej chwili część posiadanych zapasów zniszczyć. Zapasy te jednak były tak wielkie, iż znaczna ich część wpadła w ręce niemieckie. W owym to czasie jakoby Rosjanie mieli całe pociągi bydła, zboża i t. p. wprowadzić na most i most ten wysadzić w powietrze. Wtedy też mieli jakoby zakopać w pewnem wiadomem sobie miejscu między innemi 3 pudy złota oraz 3 pudy złotych i srebrnych krzyżów św. Jerzego.

Ostatniemi czasy Gabinet Ministra został przez całkiem wiarygodną osobę poinformowany o miejscu, gdzie kosztowności te jakoby zostały zakopane. W związku z powyższem na terenie obozu warownego Modlin rozpoczęto poszukiwania. Rezultat poszukiwań tych nie jest jeszcze wiadomy. Mogą one potrwać przez czas dłuższy, gdyż samo miejsce bynajmniej, nie jest dostatecznie ściśle określone. W dodatku nie jest również wykluczone, iż skarby odkopane już zostały przed dniem 11 listopada r. 1918 przez Niemców, powiadomionych jeszcze w owym czasie być może o fakcie ukrycia złota rosyjskiego nad brzegami Wisły.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 26 listopada 1928.

P. Prezydent Rzczypospolitej postanowieniem z dnia 30 października 1928 roku zamianował dr. Bronisława Nakonicznikowa-Klukowskiego Wojewodą stanisławowskim.

(»Monitor Polski« Nr. 272 z dnia 24 listopada 1928 r.)

S. Ł.

Archiwum Państwowe we Lwowie.

(Z powodu 10-lecia pracy).

II.

Zawrotu głowy dostać można od mnogości jednolitych, jak ogromna armja pod sznur wyciągniętych, w jednakowe mundury z kartonu odzianych fascykułów aktowych, którym wiernie towarzyszą nieprzeliczone grube tomy protokółów, regestrów, indeksów, normaljów i t. p. Uporządkowanie całego kolosalnego materjału, nagromadzonego w »Archiwum Państwowem«, jest już obecnie — naogół biorąc — ukończone. Sporządzono około 100 repertorjów, zakłada się katalog kartkowy, skartowanie i oznaczanie jest w bezprzestannym toku, szereg urzędników pracuje nad precyzyjnem doprowadzeniem ogromnych zbiorów do ładu.

Równocześnie odbywa się normalna, codzienna robota »urzędowa«: załatwianie spraw bieżących, t. j. kwerend urzędowych i prywatnych oraz postulatów pracowników naukowych, którzy coraz liczniej odwiedzają pracownię archiwalną.

Dziesięciolecie pracy »Archiwum Państwowego« i jego niestrudzonego dyrektora właśnie się skończyło. Ale z tem dziesięcioleciem przyszła równocześnie zmiana zasadnicza, która pozwala powiedzieć, że dla tej pożytecznej instytucji lwowskiej rozpoczyna się nowa era.

Archiwum mnożyło się, rozrastało, pęczniało, garnęło w siebie łakomie coraz to nowe nabytki, aż wreszcie zaczęło się dusić. Już dawno było mu ciasno w lokalu Województwa Lwowskiego. Przewidywał taki stan rzeczy dyrektor Barwiński i dlatego to od lat kilku czynił nieustanne starania o odpowiednie pomieszczenie dla ukochanych swoich zbiorów.

Upatrzony był na ten cel stary Arsenał Królewski przy zbiegu pl Dominikańskiej i Podwala, zapomniany, rozległy, historyczny budynek, zajmowany długie lata przez wojsko austrjackie, ostatnio zaś przez nasze oddziały wojskowe.

Dzisiaj sprawa jest szczęśliwie załatwiona. Dyrektor Barwiński nie spoczął, aż wygrał wielką grę, i oto właśnie, gdy to piszemy, Archiwum Państwowe przenosi się intensywnie do nowej swojej rezydencji.

Tylko nie trzeba myśleć, że rezydencja ta wygląda w ten sposób, jak wyglądała jeszcze przed rokiem. Wre tam wprawdzie jeszcze »fabryka«, ale z poza rusztowań wyłania się już istny pałac, prawdziwie godny przybytek instytucji kulturalnej i ważnej placówki państwowej. Znikła stara, pochyłona rudera; odsłania się barokowy budynek Arsenału, wzniesiony niegdyś w r. 1630 pod kierownictwem generała artylerji Grodzickiego, z ozdobną fasadą i portalem.

Otwierają się przed oczyma zwiedzającego dwie potężnych rozmiarów, sklepione sale arsenałowe, na dole i na piętrze, przeznaczone dzisiaj na magazyny aktów, ukazują się szeregi innych sal na akta, na protokóły i indeksy, na pracownię wewnętrzną, na biura dla dyrektora i urzędników, na czytelnię i pracownię naukową, na pokój do obrad i t. d. Trochę nawet można zabłądzić w tym wielkim gmachu, w jego nowych klatkach schodowych, przejściach wewnętrznych i dziedzińcach, które zaglądają przez parkan na zieleń dawnych miejskich wałów. Urządzenie wewnętrzne »Archiwum Państwowego« zapowiada się jak najlepiej. Zarówno oświetlenie, jak ogrzewanie i instalacje elektryczne, jak wreszcie problem bezpieczeństwa dla zbiorów, a ciszy i udogodnień dla pracowników — wszystko rozwiązane zostało roztropnie i trafnie.

W dziesięciolecie Odrodzenia Polski, powstaje cicho i bez rozgłosu, dzięki wysiłkom wybitnego i zasłużonego archiwisty polskiego, jeszcze jeden »żywy pomnik« na pamiątkę owego dobra, które każdy w miarę sił w swojem kółku mnoży. A miastu naszemu wraca się gdzieś z zamierzchłych wieków monumentalny gmach jego królów i wojowników.

Kto kocha Lwów, ten powinien pójść i obejrzeć tę przeszłość wstającą na pożytek — przyszłości.

KRONIKA

LISTOPAD 26 PONIEDZIAŁEK	KALENDARZ
	Rz.-kat. Sylwestra Gr.-kat. Joana bł. Wschód słońca g 7 m 14 Zachód „ „ 15 „ 33 Długość dnia g 8 m 21

LWOWSKA

TEATR WIELKI.

Poniedziałek, 26 listopada, o godz. 7.30. „Miłosierdzie". 50% zniżki.

Wtorek, 27 listopada, o godz. 7.30: „Tajemnicza Dama".

W dziale dramatu najbliższem wznowieniem będzie jeden z najlepszych utworów scenicznych Gabryeli Zapolskiej „Moralność Pani Dulskiej". Przedstawienie to, które się odbędzie w piątek 30 bm. będzie zarazem uroczystością jubileuszową 30-letniej pracy scenicznej zasłużonej artystki naszego teatru, świetnej przedstawicielki typów charakterystycznych, p. Herminy Rowińskiej. Jubilatka, ulubienica lwowskiej publiczności, wybrała sobie na przedstawienie jubileuszowe „Panią Dulską" jako najwybitniejszą z pośród licznych swoich kreacji.

Tani wieczór w Teatrze Wielkim. Dyrekcja Teatru przeznaczyła 50% zniżki na poniedziałkowe przedstawienie, na którem dane będzie potężne misterjum Karola Rostworowskiego „Miłosierdzie".

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 26-go g. 7.30 wiecz. „Carewicz". Gościnny wyst. Malickiej i Węgierki.

Ostatni występ Marji Malickiej i Aleksandra Węgierki w „Carewiczu" odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 bm. Urocza para artystów została zaproszona przez Pana Wojewodę wołyńskiego na występy w Łucku i Równem i wyjeżdża na czele zespołu Teatru Małego z „Powrotem do grzechu" i „Carewiczem", spełniając w ten sposób obowiązek patrjotyczny i obywatelski szerzenia kultury na Kresach. Zatem w poniedziałek, 26-go nieporównani goście warszawscy żegnają się ze Lwowem w „Carewiczu" G. Zapolskiej.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Miłość i łzy Szopena".
AVENUE: „Za więziennym murem".
CHIMERA: „Serca na uwięzi".
FATAMORGANA: „Riwiera".
GRAŻYNA: „Spowiedź szesnastoletniej".
CASINO: „Ludzie podziemni".
COLOSSEUM: „Kobieta z lampartem".
KOPERNIK: „Ramona" (Biały orzeł).
LEW: „Jad miłości".
LUNA: „Czerwonoskóry Rycerz".
MARYSIEŃKA: „Ramona" (Biały orzeł).
OAZA: „Gdy wiosna życia przemówi".
PALACE: „Zabawa w miłość".
PASAŻ: „Atlantyda".
UCIECHA: „Czarny Orzeł", Valentino.

Tor łyżwiarski przygotowuje 40 p. p. na Pohulance. Będzie on urządzony w ten sposób, by amatorom sympatycznego sportu uprzyjemnić rozrywkę, zapewnić im komfort i wygodę.

Walne Zgromadzenie Sekcji Kształcenia Nauczycieli. Onegdaj odbyło się Walne Zgromadzenie Koła lwowskiego Sekcji Kształcenia Nauczycieli przy Zw. Polsk. Nauczycielstwa Szkół powszechnych. Zagaiła Zebranie przewodnicząca, posłanka Jaworska, podkreślając niezwykłą ważność kształcenia nauczycieli. Referat pt. »Nowy typ kształcenia nauczyciela« wygłosił dyrektor kursów nauczycielskich, p. Artur Kopacz. Sprawozdanie z działalności złożyła p. Marja Smulikowska, dyr. szkoły powsz. Program prac na najbliższą przyszłość przedstawiła p. Marja Jaworska. Przewodniczącym na nowy okres sprawozdawczy wybrano p. Kopacza Artura, zast. przewodniczącego p. Chelińską Marję, dyr. Seminarjum, sekretarką p. Smulikowską Marję, zast. sekretarki Stankiewiczową Henrykę, skarbnikiem został p. Fent Bronisław. Posiedzenia odbywać się mają przynajmniej raz na miesiąc w gmachu Sem. naucz. żeńsk. przy ulicy Sakramentek.

Zjazd Okręgowych Kół T. S. L. lwowskiego Związku Okręgowego radził wczoraj w sali Towarzystwa Gospodarczego nad metodami, na jakich ma być obecnie oparta praca Towarzystwa. Zebraniu przewodniczył w zastępstwie prezesa Gubrynowicza, dyr. Próchnicki. Brali w niem udział delegaci 19 Kół, z ramienia Kuratorjum dyr. Zagajewski, z ramienia miejskiej Rady szkoln. okr. p. Wańczura. Sprawę organizowania kursów dla dorosłych referował dyr. Wł. Bajorek, on omówił również program pracy kulturalno-oświatowej na najbliższy okres. Dyr. Uhma przedstawił sprawę ujednostajnienia administracji Kół TSL. Zebranie zakończono omówieniem udziału T. S. L. w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Wiec małopolskich emerytów, wdów i sierót b. Austrj. odbył się wczoraj we Lwowie. Po szeregu gorących przemówień powzięto uchwałę: wobec tego, że Związki emerytalne są rozdrobnione a nawet w samym Lwowie jest ich aż dziewięć, i jako takie nie mogą energicznie i skutecznie zająć się sprawą emerytalną, a w szczególności sprawą emerytów państw zab., zebrani wybierają ściślejszy Komitet dla wejścia w kontakt z Wojewódzkim Związkiem Urzędników Państwowych, który zainicjował zwołanie delegatów wszystkich lwowskich Związków emerytalnych a to celem umożliwienia złączenia (sfuzjonow.) tych rozdrobnionych Związków w jeden silny Związek. Komitet powyższy urzędować będzie przy ul. Ochronek 1, we Lwowie w Związku Wysłużonych Wojskowych.

Bursa im. Tadeusza Kościuszki święciła wczoraj trzy uroczystości: Dziesięciolecie niepodległości Państwa Polskiego, 25-lecie swego pożytecznego istnienia oraz 60-lecie zbożnej działalności Towarzystwa Pomocy Naukowej. Obchód rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w Archikatedrze, odprawionem przez ks. Biskupa Lisowskiego, w asyście licznego kleru, w obecności pp. Wojewody Gołuchowskiego, Wicewojewody Gronziewicza, gen. Popowicza, Wydziału Tow. Pomocy Naukowej, dawnych i obecnych wychowanków Bursy.

O godz. 12 w południe odbyło się przy współudziale licznego zastępu przedstawicieli władz z p. Wojewodą na czele, w gmachu Bursy przy ul. Dwernickiego, odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci wychowanków Bursy, poległych w walce o niepodległość Polski. Obchód zakończył piękny wieczór deklamacyjno - wokalny w auli gimnazjum im. Batorego.

Walka z alkoholizmem. W myśl uchwał ostatniego zebrania, Polska Liga Przeciwalkoholowa przystępuje do zorganizowania kursu dla instruktorów do walki z alkoholizmem w naszem mieście. Kurs ten trwać będzie od 10 do 12 grudnia i odbędzie się w auli gimn. III, ul. Batorego 5, od 6 do 8 wieczorem. Wykładać będą prelegenci z Warszawy, Poznania i Lwowa. Kurs ten przeznaczony jest przedewszystkiem dla nauczycieli szkół średnich i powszechnych oraz uczniów ostatniego roku Seminarjum nauczycielskiego i działaczy społecznych, powinien jednak zainteresować wszystkich ludzi, troszczących się o zdrowie i moralność młodego pokolenia. Bliższe szczegóły później.

Nieudała wyprawa bandycka na budowę inżyniera Zacharjewicza, połączona ze strzałami rewolwerowemi napastników, postawiła ub. nocy na nogi mieszkańców ul. Nabielaka. Dozorca nocny budowy stawił bandytom opór, skutkiem czego chwycili oni tylko koc i strzeliwszy dwukrotnie, uciekli.

Wyrok w procesie o zamordowanie ś. p. Huka zapadł w sobotę pod wieczór. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli jednogłośnie pytaniu w kierunku skrytobójczego morderstwa, oraz większością głosów dalsze pytania. Wobec takiego werdyktu trybunał wydał wyrok uwalniający Platona Połotniuka i Jana Seniowa od winy i kary.

Zaczadzenie. Trzy kobiety uległy w hotelu „Bristol" zaczadzeniu skutkiem przedwczesnego zamknięcia pieca. Pogotowie ratunkowe, po udzieleniu im pierwszej pomocy, odwiozło je do szpitala powszechnego.

STOŁECZNA

W auli Collegium Theologicum odbyło się doroczne zebranie Warszawskiego Towarzystwa Naukowego. Na uroczystości tej był obecny P. Premjer Bartel, Metropolita Dionizy, dyr. Michalski, przedstawiciele Ministerstwa W. R. i O. P. i wyższych uczelni oraz liczni reprezentanci świata naukowego.

Adres emigrantów rosyjskich do P. Premjera Bartla. Przedstawiciele organizacji, wchodzących w skład Zwizku organizacji emigrantów rosyjskich w Polsce, z prezesem p. Włodzimierzem Gerłowem na czele, złożyli na ręce P. Premjera Bartla adres następującej treści:

W dzień uroczystej 10-tej rocznicy wskrzeszenia Państwa Polskiego, zamieszkali w Polsce emigranci rosyjscy, składają Narodowi polskiemu w osobie Jego Rządu, swe serdeczne powinszowania.

Te lat 10 przeszły przed naszemi oczyma. Byliśmy świadkami przejawów podniosłego patrjotyzmu, jaki charakteryzuje Naród polski w chwilach przełomowych, w chwilach niebezpieczeństwa, które zagrażało Ojczyźnie, oraz ofiarnej systematycznej, szeroko obmyślanej, wysoce patrjotycznej pracy Narodu polskiego dla dobra Państwa w latach powrotu do stanu pokojowego.

W niesłychanie ciężkich warunkach musiał Naród polski budować nowe życie swej wolnej i niepodległej Ojczyzny.

Postępy, osiągnięte w tych 10 latach, są najlepszą gwarancją dalszego rozkwitu Państwa Polskiego.

Głęboko wdzięczni za prawa asylu, z którego korzystamy w Polsce w okresie naszych nieszczęść, gorąco życzymy Państwu Polskiemu szczęścia i chwały.

Wszechpolski Zjazd kupiectwa polskiego w dn. 2 i 3 grudnia, poświęcony sprawie reformy podatkowej zapowiada się okazale. Na Zjazd przybędzie do Warszawy kilkuset delegatów ze wszystkich dzielnic. W pierwszym dniu Zjazdu tematem referatów będą następujące zagadnienia; Potrzeba i zasady reformy podatkowej, Kupiec wobec obowiązku podatkowego, Sytuacja handlu na tle obciążenia podatkowego, Reforma procedury podatkowej, wreszcie Kwestja reformy podatkowej w odniesieniu do drobnego kupiectwa.

Znowu afera pojedynkowa. „Kur. Czerw." informuje, że p. Dzendzel, b. sekretarz generalny PSL. Piast posłał sekundantów b. marszałkowi Sejmu p. Ratajowi. Powodem sprawy stała się ostra krytyka, jakiej na zebraniu partyjnem PSL. poddał p. Rataj pismo p. Dzendzla, w którem ten ostatni rezygnuje ze swego dotychczasowego stanowiska w partji.

Pierwszy fotograficzny konkurs księgarnianych wystaw okiennych. Zarząd Okręgowego Koła Warszawskiego Związku Księgarzy Polskich ogłasza konkurs okiennych wystaw księgarskich. Konkurs obejmuje wszystkie księgarnie, zarejestrowane w Związku Księgarzy Polskich, znajdujących się w obrębie Województw warszawskiego (prócz Warszawy), białostockiego, kieleckiego, (prócz przynależnych do koła dąbrowskiego), lubelskiego i poleskiego. Temat wystawy okiennej: książka dla młodzieży. Wystawa winna być urządzona na dzień 7 grudnia r. b., sfotografowana a fotografja przesłana do Warszawy pod adresem zarządu Koła (Warecka 14). Sąd konkursowy składa się z członków zarządu Koła i osób zaproszonych, których nazwiska będą podane później. Nagród wyznacza się 3. Pierwsza — 150 zł., druga — 100 zł., trzecia — 50 zł. Termin nadsyłania fotografji konkursowych upływa 16 grudnia b. r. Wszystkie fotografje mogą być zużytkowane już to w wydawnictwach specjalnych, już to na kursach księgarskich.

KRAJOWA

Lublin. **Uniewinniony.** Sąd Apelacyjny w Lublinie rozpatrywał sprawę Ludwika Hryhorowicza, ziemianina z Włodzimierza Wołyńskiego, skazanego przez sąd okręgowy w Łucku za matkobójstwo na śmierć. Sąd apelacyjny uniewinnił Hryhorowicza, który od kwietnia r. b. siedział w więzieniu w Łucku pod grozą śmierci.

Toruń. **Wyjazd gener. Berbeckiego.** W sobotę opuścił Toruń dotychczasowy dowódca O. K. VIII. generał Berbecki. Na dworcu kolejowym żegnali odjeżdżającego generała korpus oficerski, przedstawiciele Związków społecznych oraz wiele osób cywilnych.

Łuck. **Grób przedhistoryczny.** We wsi Skucze w powiecie łuckim podczas kopania piasku na polu, należącem do miejscowego gospodarza Józefa Dama, natrafiono na grób przedhistoryczny wielkich rozmiarów, zawierający 10 urn. Wykopaliskiem zajął się państwowy Urząd konserwatorski.

Kraków. **Piękna inicjatywa.** Dla uczczenia 10-lecia niepodległości a zarazem i 10-lecia istnienia lotnictwa polskiego, korpus oficerski 2 p. lotniczego, na zebraniu w dniu 23 b. m. powziął jednomyślnie uchwałę uczczenia 10-lecia przez zbudowanie w warsztatach pułku 10-ciu awionetek typu braci Działowskich, dla wydatnego wzmożenia rozwijającego się intensywnie na terenie Krakowa sportu lotniczego.

Zakopane. **Pożar hotelu.** W nocy z 23 na 24 bm. spalił się w Zakopanem hotel turystów, zwany w ostatnich czasach hotelem „Polonia". Pożar powstał z niewiadomych dotychczas przyczyn na tyłach budynku i przy silnym wietrze halnym ogarnął cały budynek. Wiatr był tak silny, że o ratowaniu płonącego domu drewnianego nie było mowy.

Poznań. **Akademja poselska,** urządzona przez zarząd wojewódzki Zjednoczenia pracy wsi i miast, zgromadziła tłumny zastęp publiczności, która wysłuchała referatów posłów Kościałkowskiego, Zdzisława Lechnickiego i Wiktora Przedpełskiego. Z inicjatywy prezydjum Akademji wysłano depesze hołdownicze do Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego oraz Premiera Bartla. Po południu odbył się wojewódzki zjazd Zjednoczenia pracy wsi i miast przy licznym udziale delegatów.

ZAGRANICZNA

Belgrad. **Proces przeciwko mordercy Radicza,** Raciczowi rozpocznie się 10 grudnia i potrwa około 2 tygodnie.

Wycieczki Polaków z Ameryki.

Do Komitetu Głównego Przyjęcia Wycieczek Polaków z Ameryki na rok 1929 zostało zgłoszonych przez Polsko - Amerykańskie Towarzystwo Turystyczne „Universal" ośm wycieczek Polonji amerykańskiej, organizowanych przez poszczególne organizacje społeczne i redakcje pism: »Gwiazdy Polarnej« i »Kurjera Polskiego« w Ameryce.

Dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu zgłasza cztery wycieczki z Ameryki, organizowane przez p. Wusza z Poznania, dwie wycieczki Polskich kupców i przemysłowców z Chicago, które urządza p. W. H. Sajewski, jedną wycieczkę Związku b. Oficerów Armji Polskiej w Chicago, którą urządza prezes tegoż Związku dr. A. Pietrzykowski, jedną wycieczkę Unji Polskiej w Buffalo.

Według otrzymanych wiadomości praca nad organizacją dalszych wycieczek w Ameryce jest w całej pełni.

Od Wydawnictwa.

Prenumerata w miejscu (bez dostawy) wynosi miesięcznie 4·80.

Prenumerata zamiejscowa i miejscowa z dostawą do domu 5 zł. 30 gr.

Dla wojskowych polskich, urzędników państwowych i komunalnych, nauczycieli szkół średnich i powszechnych, oraz emerytów, prenumeratę normalną ***obniżyliśmy*** *z 5 zł. 30 gr. do 3 zł. 30 gr. miesięcznie wraz z przesyłką, względnie z dostawą.*

NAUKA — LITERATURA — SZTUKA.

Z Polskiej Akademji Umiejętności. Na ostatniem posiedzeniu Polskiej Akademji Umiejętności ks. dr. P. Kruczyński streścił swą pracę »O dawnych ozdobach alby i humerału« mającą za podstawę bogaty materjał, zebrany w kraju i zagranicą. Następnie dr. J. Dobrzycki przedstawił pracę p. t. Studja nad wielkopolskiemi pałacami wiejskiemi z epoki neoklasycyzmu. Prelegent omówił ruch budowlany w drugiej połowie XVIII i na początku XIX w. oraz wpływ panowania Stanisława Augusta na piękny styl i wysoki poziom architektoniczny tych budowli.

Nowe pismo naukowe w Poznaniu. W Poznaniu zaczął wychodzić tygodnik p. t. „Chirurgja narządów ruchu i ortopedja polska“. Redaktorami tego pisma są prof. I. Wierzejewski i doc. W. Wojciechowski.

Instytut Badań Psychjatrycznych w Paryżu. W Paryżu otwarty został Instytut Badań Psychjatrycznych. W tych dniach odbył się w szpitalu Henri-Rousselle pierwszy wykład, zorganizowany przez nowy Instytut. Wykład wygłosił dr. Toueuse. Wykłady, które odbywać się będą systematycznie przeznaczone są zarówno dla lekarzy, jak i dla wszystkich osób, bliżej interesujących się zagadnieniami biologji i psychologji.

Z postępów medycyny. Na posiedzeniu Towarzystwa Medycznego w Berlinie prof. Kuczyński doniósł o odkryciu przezeń zarazka żółtej febry. Prof. Kuczyński wypróbował działanie zarazka na sobie samym i na asystentach, przyczem wszyscy oni zachorowali wśród objawów febry.

O udział w sowieckiej ekspedycji geologicznej Akademja Nauk Z. S. S. R. i Komitet geologiczny otrzymują w ostatnich czasach od wybitnych geologów Europy Zachodniej i Ameryki zgłoszenia do wzięcia udziału w ekspedycjach geologicznych, organizowanych przez sowieckie instytucje naukowe. Propozycje takie wyszły między innymi od uczonych niemieckich, francuskich, belgijskich, holenderskich i amerykańskich. Liczne te zgłoszenia, wymagające zgody odpowiednich czynników sowieckich, skłoniły Komitet geologiczny do wejścia w tej sprawie w porozumienie z Akademją nauk i do przyjęcia decyzji, wedle której pozwolenia na przeprowadzanie badań geologicznych na terenie Z. S. S. R. mogą być udzielane w każdym poszczególnym wypadku za zgodą obu tych organizacji.

39.000 uczniów szkół akademickich w Polsce. Według zestawień statystycznych Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, w uczelniach akademickich w Polsce studjuje 39.000 osób. Z tej cyfry 60 procent przypada na stolicę.

Rząd czechosłowacki nabywa rękopisy Smetany. Rada ministrów na wniosek ministra oświaty publicznej postanowiła nabyć rękopisy nut kompozytora Fryderyka Smetany za sumę 2 i pół milj. k. c. spłacanych w kilkunastu ratach. Chodzi tu o oryginały partytur 8 oper, cały szereg innych utworów a także i pieśni dotychczas nie wydanych drukiem.

Otwarcie „Domu Velasqueza“ w Madrycie, ufundowanego przez Francję a mającego być ośrodkiem studjów dla uczonych i artystów francuskich, odbyło się z wielką uroczystością. Wzięli w niem udział król w otoczeniu członków rządu, francuski minister marynarki Leygues, reprezentujący rząd francuski, marszałek Petain, admirał Lacaze i inni członkowie delegacji francuskiej, liczne wybitne osobistości hiszpańskie i francuskie, w tej liczbie ambasador francuski w Madrycie i hiszpański w Paryżu. Minister Leygues i gen. Primo de Rivera wygłosili przemówienia, podkreślając znaczenie nowej tej instytucji, która przyczyni się do pogłębienia węzłów przyjaźni, łączących oba kraje. Po uroczystości otwarcia „Domu Velasqueza“ król wydał w pałacu królewskim śniadanie na cześć delegacji francuskiej.

SPRAWOZDANIA I RECENZJE.

„Zarys historji wojennej 38 pułku strzelców lwowskich“. 38 pułk strzelców lwowskich zrodził się podczas walk o wolność Lwowa i polskość Małopolski Wschodniej. Po ciężkich i chlubnych walkach w obronie Lwowa wziął udział w ofensywie w Małopolsce Wschodniej. Pułk uderza 15 maja 1919 roku na Kulików, Zagumnie, Kościejów, Zarudce i górę „Czerwony Kamień“. Po rozbiciu Ukraińców zajmuje Złoczów, toczy dalej walki nad Strypą, zdobywa Zborów, a w końcu zajmuje Tarnopol i osiąga Seret. W ponownej ofensywie przeciw Ukraińcom dokazuje cudów waleczności.

W wojnie z Sowietami zaczyna działania bojowe pod Płoskirowem pociem dąży ku rzece Boh. Boje pod Deraźnią przyniosły pułkowi krwawo okupione laury. W kwietniu 1920 r. odznaczył się bohaterskim wypadem na Wołkowińce.

W ofensywie na Ukrainie zdobywa Mezyrów, ścieląc trupami pole walki. Z chwilą ofensywy sowieckiej na północno wschodnim froncie 38-my pułk spieszy z 9-tą brygadą dla zasilenia armji rezerwowej gen. Sosnkowskiego. W bojach odwrotowych został doszczętnie poszarpany. Mając zaledwie 60 bagnetów w swym stanie pułk odjechał do Lwowa celem uzupełnienia. Ofiary i trofea pułku były olbrzymie.

Tygodniowa Bibljografja Regjonalna

z Województw lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego

opracowana przez Bibljotekę Uniwersytecką we Lwowie

na podstawie wpływów za czas od 16 do 22 listopada 1928 r.

Batowski Henryk: Królestwo Serbów, Chorwatów i Słowieńców. Lwów, 1928. Druk. Zakł. Nar. im. Ossolińskich. 8⁰, str. 13. (Osobne odb. z „Ruchu Słowiańskiego“ Nr. 1.)

Belly G.: Żywy nieboszczyk. Krotochwila w jednym akcie. Przekład Adolfa Walewskiego. Lwów [1928]. Spółka Nakładowa „Odrodzenie“. (Druk. A. Goldmana.) 8⁰, str. 28—V. (Bibljoteka Teatrów amatorskich Nr. 36.)

(Dąbrowski P.:) Organizacja szkółek powiatowych. (Lwów) [1928]. (Druk. i Lit. Piller-Neumanna.) 8⁰, str. 4. (Biuro Ogrodnicze Małopolskiego Tow. Rolniczego we Lwowie.) (Odbitka z „Przeglądu Ogrodniczego“.)

(Dziesięciolecie.) W dziesięciolecie odzyskanej niepodległości polityczno-państwowej Polski 1918—1928, Październik - Listopad. Lwów, 1928. Nakł. Autorki. („Drukarnia Polska“.) 8⁰, str. 80.

Eulenfeld Ewelina: Święty Mikołaj. Obrazek sceniczny w 3-ch odsłonach. Lwów [1928]. Spółka nakł. „Odrodzenie“. (Druk. A. Goldmana.) 8⁰, str. 21, 3 nlb. (Bibljoteczka Teatralna dla dzieci i młodzieży Nr. 58.)

Gebert B. i Gebertowa G.: Opowiadania z dziejów ojczystych dla niższych klas szkół średnich. Cz. I. Lwów - Warszawa, 1928. Książnica - Atlas. 8⁰, str. 142.

Grimm Jakób und Wilhelm: Kinder und Hausmärchen. Lwów [1928]. M. Rubin Buchhandlung. (Buchdruckerei A. Goldman.) 8⁰, str. 95. (Auslandsbibliothek Deutscher Klassiker 1.)

Jasełka w dwóch odsłonach ze śpiewami i tańcami, napisał Bolesławowicz. Lwów [1928]. Spółka Nakł. „Odrodzenie“. (Druk. A. Goldmana.) 8⁰, str. 23, 8 nlb. (Bibljoteczka Teatralna dla dzieci i młodzieży Nr. 22.)

Olszewski Zygmunt: Stenografja polska systemu Gabelsbergera - Polińskiego. Metodyczny podręcznik dla szkół i samouków. Lwów - Warszawa, 1928. Książnica - Atlas. 8⁰, str. 188.

„Oszczędność“, Jednodniówka wydana z okazji „Dnia oszczędności“ nakładem Kasy Oszczędności miasta Stanisławowa. Stanisławów, 1928. (Druk. i lit. St. Chowańca.) F⁰, str. 12.

Pamiątka Jubileuszowa 500-letniego obrazu Matki Boskiej w Nawarji. Lwów, 1928. Nakł. Ks. Gabryela Trzebickiego. (Druk. Tow. „Bibljoteka Religijna“.) 8⁰, str. 128.

Podręcznik inżynierski w zakresie inżynierji lądowej i wodnej. Red. naczelny Prof. dr. inż. Stefan Bryła. Zeszyt podwójny 31—32. 8⁰, str. 1467—1546; zeszyt podwójny 33—34, 8⁰, str. 1546—1626. Lwów - Warszawa, 1928. Nakł. B. Połonieckiego.

Rola Małopolski Wschodniej w odbudowie Polski. Praca zbiorowa pod redakcją Dra Władysława Świrskiego. Lwów, 1928. Drukarnia Akademicka. 8⁰, str. 40.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 6. III. 1928 o Policji Państwowej i Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 14. II. 1928 o użyciu broni przez organa służby bezpiecz. publ. i ochrony granic. Oprac. St. Błoński. Złoczów, 1928. Nakł. i druk. W. Zukerkandla. 8⁰, str. 116. (Zukerkandla Wydawnictwo polskich ustaw państwowych T. VIII.)

Statut Spółdzielni Rolniczo - handlowej z odpow. ogran. „Rolnik“. Lwów, 1928. Nakł. Związku Rewizyj. Spółdzielni Rolniczo-Handlowych. (Druk. „Patronatu“.) 8⁰, str. 15.

Święcicki Edward X.: Skarga jako obrońca katolickiej nauki o Eucharystji. Lwów, 1928. Druk. Tow. „Bibljoteka Religijna“. 8⁰, str. 77. (Przedruk z „Przeglądu Teologicznego“ Nr. IX.)

Szydelski Stefan ks.: W sprawie organizowania lig katolickich. Lwów, 1928. Nakł. i druk. Tow. „Bibljoteka Religijna“. 8⁰, str. 18. (Przedruk z „Gazety Kościelnej“.)

Tezy wyjaśniające do prawa o ustroju sądów powszechnych. [Rozp. Prez. Rzplitej z 6. II. 1928. Dz. U. P. P. Nr. 12, poz. 93.] ustalone na zjeździe Prezesów i Prokuratorów. Złoczów, 1928. Nakł. i druk. W. Zukerkandla. 8⁰, str. 31.

Zbierzchowski Henryk: Czarodziej. Sztuka w jednym akcie wierszem dla młodzieży. Lwów [1928]. Spółka Nakł. „Odrodzenie“. (Druk. A. Goldmana.) 8⁰, str. 15. (Bibljoteczka Teatralna dla dzieci i młodzieży Nr. 59.)

Franko Iwan: Zachar Berkut. Istoryczna powist'. Lwiw - Ternopil, 1928. Nakł. Wyd. „Podillja“. (Druk. A. Sałewycza i Syna.) 8⁰, str. 157.

Pryjatel Rodyny. Kalendar na 1929 rik. Lwów, 1929. Nakł. „Wyd. Spiłky“. (Druk. Kahanoho w Ternopili.) 8⁰, str. 64.

SOMERSET MAUGHAM. 26)

Malowana zasłona.

— Moja kochana, żeby zrozumieć dobrze człowieka, trzeba się postawić w jego położeniu. Z punktu widzenia Waltera, byłaś raczej zepsutą kokietką i nic dziwnego, że chce cię uchronić przed możliwością nowych wykroczeń. Odrazu nie wierzyłem, by pragnął naprawdę rozwodu, nie wygląda mi wcale na typ tego rodzaju. Uczynił ci propozycję, którą uważa za bardzo wspaniałomyślną, a ty go obraziłaś, odrzucając ją. Nie chciałbym cię ranić, ale uważam, że dla dobra nas wszystkich powinnaś była bliżej rozważyć ten plan.

— Czyż nie widzisz, że toby mię zabiło? Czyż nie rozumiesz, że Walter tylko dlatego chce mnie zabrać ze sobą, że wie, iż mnie tam czeka śmierć?

— Ach, moja kochana, proszę cię, nie dramatyzuj! Jesteśmy w djablo trudnem położeniu, doprawdy, nie czas na melodramaty.

— Postanowiłeś sobie nie rozumieć, o co chodzi!

Och, ten ból dojmujący w sercu i to przerażenie! Mogłaby krzyczeć, doprawdy.

— Nie możesz mnie przecież posyłać na pewną śmierć. Jeśli nie masz dla mnie miłości ani zlitowania, nie jesteś chyba pozbawiony zwykłego uczucia ludzkości.

— Uważam, że bardzo niesprawiedliwie oceniasz moje uczucia. Mojem zdaniem, mąż twój postępuje bardzo wspaniałomyślnie. Jest gotów przebaczyć ci, o ile mu to ułatwisz. Pragnie oddalić się stąd i korzysta z nadarzonej sposobności, by cię zabrać do jakiejś miejscowości, gdzie przez kilka miesięcy nie byłabyś narażona na żadne pokusy. Nie utrzymuję, by Mei-tan-fu było stacją klimatyczną, nie znam zresztą chińskiego miasta, któreby się odznaczało szczególną zdrowotnością, ale nie widzę powodu do przerażania się. Jest to wogóle niewskazane w danym wypadku. Jestem przekonany, że połowa ludzi umiera podczas epidemji raczej ze strachu, niż zakażenia.

— Ale ja jestem właśnie strasznie przerażona. Gdy Walter mi o tem powiedział, omal nie zemdlałam.

— Rozumiem, że w pierwszej chwili było to nielada wstrząśnienie, ale jak rozważysz sobie tę rzecz na chłodno, przyjdziesz do równowagi. W każdym razie będzie to dla ciebie ciekawa przygoda, którą nie każdy może się pochwalić.

— Myślałam, myślałam, że...

Chwiała się na krześle w śmiertelnej rozpaczy. Townsend milczał, twarz jego przybrała ów posępny wyraz, którego dawniej nie znała. Kitty już nie płakała. Z suchemi oczyma, spokojna, cichym, ale pewnym głosem, zapytała:

— Więc pragniesz, bym pojechała?

— Sądzę, że nie masz wyboru.

— Czyż naprawdę nie mam wyboru?

— Słuchaj, uważam za swój obowiązek powiedzieć ci, że gdyby twój mąż podał skargę rozwodową i wygrał proces, nie miałbym możności poślubienia cię.

Milczenie Kitty musiało mu się wydać wieczne. Podniosła się powoli z krzesła.

— Sądzę, że mąż mój nigdy na serjo nie myślał o podaniu skargi rozwodowej.

— Więc dlaczegoż, do licha, tak mnie śmiertelnie przestraszyłaś — zapytał.

Spojrzała nań chłodno.

— Wiedział, że mnie opuścisz.

Zamilkła. Nieraz przy czytaniu książki, obcym językiem pisanej, jeden wyraz, jedno zdanie, oświetlają nam nagle sens niezrozumianej dotychczas stronicy.

Kitty ujrzała teraz wewnętrzną pracę mózgu Waltera. Błyskawica oświetliła na chwilę ciemny i groźny krajobraz, i Kitty zadrżała przy tym widoku.

— Zagroził mi procesem rozwodowym jedynie dlatego, że był pewien, iż ty się wycofasz. To dziwne doprawdy, że cię oceniał tak dokładnie. Zupełnie świadomie naraził mię na to rozczarowanie.

Charlie spuścił oczy na bibułę, leżącą przed nim na biurku. Zmarszczył czoło, a usta ułożyły mu się w wyraz nadąsania. Ale nic nie odpowiedział.

— Wiedział, że jesteś próżny, tchórz, egoista. Chciał, żebym sama się o tem przekonała. Wiedział, że uciekniesz przed niebezpieczeństwem jak zając. Wiedział, jak dalece łudziłam się, sądząc że mnie kochasz, gdyż wiedział, że nie jesteś zdolny ukochać naprawdę nikogo, prócz siebie. Wiedział, że poświęcisz mnie bez najlżejszego bólu, by ratować własną skórę.

— Jeśli ciskanie mi takich obelg sprawia ci specjalną przyjemność, nie będę protestował. Kobiety wogóle są niesprawiedliwe i umieją zrzucać winę na mężczyznę. Ale sądzę, że dałoby się niejedno powiedzieć i na moją korzyść.

Nie zwróciła uwagi na jego słowa.

— A teraz i ja wiem wszystko, co on wiedział. Wiem, że jesteś twardy, bez serca, wiem, że jesteś samolubny, egoista bezgraniczny, wiem, że masz zaledwie tyle odwagi co królik, wiem, że jesteś kłamcą, wiem, że jesteś najzupełniej godzien pogardy. A tragizm polega na tem, że — twarz jej wykrzywiła się męka — że pomimo tego wszystkiego, kocham cię całem sercem.

— Kitty!

Zaśmiała się gorzko. Wypowiedział jej imię tym słodkim, pieszczotliwym głosem, który miał na zawołanie, a który tak był pozbawiony teraz dla niej znaczenia.

— Ach ty głupcze! — rzekła.

Cofnął się żywo, zarumieniony i obrażony: zupełnie nie mógł jej zrozumieć. Rzuciła nań spojrzenie, w którem tliła się iskierka rozbawienia.

— Zaczynasz mnie nie lubić teraz, co? Owszem, możesz mnie nawet nienawidzić. Nic sprawi mi to teraz żadnej różnicy.

(C. d. n.).

SPRAWY GOSPODARCZE.

Kampanja cukrowa 1927/28 r.

W kampanji cukrowniczej 1927/28 r. (październik 1927 r. — wrzesień 1928 r.) było czynnych 72 cukrowni, a więc o 2 więcej, niż w kampanji 1926/27.

Obszar plantacyj buraczanych, zwiększający się corocznie, w 1927 r. wynosił 200.4 tys. ha, a więc o 16.3 tys. ha w stosunku do obszaru w 1926 r. (184.2 tys. ha). W stosunku do ostatnich lat przed wojną (1911—1914) obszar plantacyj, do 1925 r. stale niższy, w 1925 r. wynosił 100%, a w 1927 r. już 115%.

Zbiory buraków nie podążyły jednak za obszarem plantacyj i nie osiągnęły jeszcze poziomu przedwojennego (przeciętnego w okresie 1911—1914 r.), który wynosił 4.079 tys. tonn. W 1927 r., mimo wzrostu obszaru plantacyj o blisko 9%, zbiór buraków nietylko nie wzrósł, lecz nawet zmniejszył się o 186 tys. tonn do 3.588 tys. tonn. Stało się to za przyczyną niekorzystnych warunków atmosferycznych, a zwłaszcza w związku z klęską chwaścika burakowego. W stosunku do okresu 1911—1914 r., zbiór buraków w 1927 r. stanowił około 88%).

Również produkcja cukru nie przekroczyła jeszcze przedwojennej, choć bardzo już się do niej zbliżyła. W kampanji 1927/28 r., cukrownie wyprodukowały, w przeliczeniu na biały kryształ, 504.163 tonn cukru.

Zbyt cukru w 1927/28 r. był o 19.3 tys. tonn mniejszy niż w 1926/27 r. (514.3 tys. tonn), a o 25.0 tys. tonn mniejszy niż w 1925/26 r. (520.0 tys. tonn). Spadek zbytu nastąpił jedynie wskutek silnego zmniejszania się eksportu cukru, dla którego konjunktury sprzedażne — wobec spadku cen na rynkach światowych — były coraz gorsze, natomiast konsumpcja krajowa wykazała bardzo poważną zwyżkę. Eksport cukru malał: z 253 tys. tonn (1925/26 r.) do 205 tys. tonn (1926/27 r.) i do 148 tys. tonn (1927/28 r.), a więc w 1927/28 r. stanowił już tylko 58% eksportu z 1925/26 r., podczas gdy konsumpcja na rynku wewnętrznym wzrastała: z 267 tys. tonn (1925/26 r.) do 309 tys. tonn (1926/27 r.) i do 347 tys. tonn (1927/28 r.), a więc konsumpcja w 1927/28 r. stanowiła 130% konsumpcji w 1925/26 r. Z ogólnej ilości cukru, wyprodukowanego w kampanji 1925/26 r., około 51% spożyto w kraju i około 49% eksportowano, z kampanji 1927/28 r. zaś już tylko 29% wywieziono a 70% skonsumowano.

Wzrost spożycia cukru w kraju jest objawem bardzo dodatnim nietylko ze względu na rozwój rynku wewnętrznego, ale też ze względu na sytuację i rentowność przemysłu cukrowniczego; cena wewnętrzna cukru jest znacznie wyższa, niż eksportowa, a przy obecnym spadku cen światowych nawet najlepiej urządzone i najtaniej produkujące cukrownie polskie zaczynają wywozić ze stratami. Spożycie w okresie kampanijnym 1926/27 r. wzrosło w stosunku do okresu 1925/26 r. o około 16%, w okresie zaś 1927/28 r. w stosunku do okresu 1926/27 r. o około 13%. Zaznaczyć należy, że znacznie silniej wzrosło spożycie kryształu niż rafinady: spożycie kryształu zwiększyło się z 201.6 tys. tonn w 1925/26 r. do 271.4 tys. tonn w 1927/28 r., spożycie zaś rafinady tylko z 65.7 tys. tonn w 1925/26 r. do 74.9 tys. tonn w 1927/28 r.

Mimo szybkiego wzrostu spożycia cukru w tabeli światowej konsumpcji cukru, Polska stoi jeszcze na szarym końcu. Gdy konsumpcja cukru na głowę ludności w Polsce wynosi (w 1927 do 1928 r.) 11.5 kg, to w Danji 53.8 kg, a więc prawie pięć razy więcej, w Anglji prawie 4 razy więcej, w Szwajcarji przeszło 3 razy więcej, w Austrji (29.7), w Czechosłowacji (28.7), we Francji (24.0) przeszło dwa razy więcej, w Niemczech (22.0) prawie dwa razy więcej i t. d. Dojście do norm duńskich lub angielskich, gdzie cukier odgrywa ogromną rolę w przygotowaniu większości potraw i jest spożywany pod najróżnorodniejszemi postaciami, oczywiście, może być kwestją tylko bardzo odległej przyszłości, ale dojście do norm naszych sąsiadów, czyli podwojenie konsumpcji, wydawać się winno zupełnie realne.

Przed popisem dorobku polskiego.

ULGI KOLEJOWE DLA JADĄCYCH NA POWSZECHNĄ WYSTAWĘ KRAJOWĄ.

Ministerstwo Komunikacji w zrozumieniu potrzeby ułatwienia dosłownie całej ludności kraju zwiedzenia P. W. K. wydało reskrypt, precyzujący ulgi kolejowe dla jadących na Wystawę.

Dotyczące pismo Ministerstwa (Dep. III., of 14366/28 z dnia 12 listopada b. r.) brzmi jak następuje:

I. Odnośnie do przewozu **osób**, jadących na Wystawę.

1) Dla zwykłych podróżnych jadących do Poznania, pojedyńczo 33% zniżki w kl. I, II i III. W tym celu będą zaprowadzone umyślnie bilety powrotne, ważne na określoną liczbę dni, wydawane bez żadnych zaświadczeń.

2) Dla przejazdów grupowych (co najmniej 10 osób), organizowanych przez Związki, Stowarzyszenia i t. p., oraz biura podróżnicze, 50% zniżki w klasie I, II i III, na podstawie zaświadczeń tych organizacyj.

3) Dla przejazdów grupowych młodzieży szkolnej, wychowanków Zakładów dobroczynnych, burs i t. p., 66% zniżki w kl. II i III, na podstawie zgłoszeń (zaświadczeń) władz szkolnych.

Ulgi powyższe będą stosowane w zasadzie przy przejazdach pociągami osobowemi, oraz pospiesznemi, przyczem wszelkie przejazdy grupowe (p. 2 i 3) będą dopuszczone w pociągach pospiesznych tylko w miarę możności.

4) Dla wystawców i ich personalu za zaświadczeniami P. W. K., 50% ulgi we wszystkich trzech klasach.

II. Odnośnie do przewozu **eksponatów.**

Dla eksponatów została przewidziana w taryfie towarowej ulga 50% z tem, że ulga ta będzie stosowana »oddzielnie« przy przewozie na Wystawę i przy przewozie z Wystawy i przytem w ciągu 3 miesięcy po zamknięciu Wystawy.

POMORZE PRACUJE DLA P. W. K.

Według dotychczasowych spostrzeżeń, zainteresowanie P. W. K. sfer gospodarczych na Pomorzu stale wzrasta, czego wymownym dowodem są zawsze licznie obesłane odczyty Delegata Wystawy na Pomorze — p. gen. Ładosia. Zainteresowanie to w miarę zbliżania się terminu otwarcia Wystawy, ogarnia coraz szersze sfery nietylko gospodarcze, lecz również koła stowarzyszeń i organizacyj, świat urzędniczy i robotniczy.

W ostatnim czasie delegat P. W. K. na Pomorze odwiedził z wyczerpującemi referatami szereg miast: Wejherowo, Wąbrzeźno, Chełmno, Grudziądz, Chojnice, Sępólno, Kartuzy, Kościerzynę, Tucholę, Tczew, Toruń, Brodnicę, Starogard, Gdynię, Działdowo — znajdując w szerokich rzeszach rzemiosła, przemysłu, kupiectwa i wybitnych przedstawicieli społeczeństwa zrozumienie dla wielkiej idei stworzenia w Poznaniu pokazu dorobku gospodarczego naszego Państwa.

Dyskusja, jaka się rozwija na zebraniach propagandowych, najlepszym jest tego dowodem.

W dniach najbliższych Delegat Wystawy odwiedzi cały szereg miast, zatem uprasza się sfery zainteresowane, a temi niezawodnie powinni być wszyscy, aby licznie na zebrania te przybywali.

PAWILON »PIĘKNEJ PANI« NA P. W. K.

Rozpoczęto już prace budowlane pawilonu »Pięknej Pani«, który staje kosztem znanej firmy warszawskiej Herse. Pawilon, który mieścić się będzie w parku Wilsona, obok palmiarni, pomyślany jest niezwykle efektownie, tak, że stanie się niewątpliwie jedną z atrakcyj Powszechnej Wystawy Krajowej. Będzie to budynek o 300 m² powierzchni zabudowanej, jednopiętrowy, o konstrukcji żelaznej, przyczem ściany jego oraz dach będą wykonane ze szkła. Publiczność nie będzie miała dostępu do wnętrza pawilonu, albowiem pokazy mody kobiecej odbywać się będą w ten sposób, że będą one widoczne z zewnątrz przez szklane ściany pawilonu. Jeżeli dodamy, iż pokazy odbywać się będą zapomocą uroczych żywych modelek, przypuszczać należy, że pawilon »Pięknej Pani« cieszyć się będzie powodzeniem obojga płci. Pawilon, którego projektodawcą jest architekt warszawski, p. Bogdan Pniewski, ma być ukończony w połowie grudnia b. r.

Obywatelski Komitet popierania gospodarstwa krajowego. W dniu 23 b. m. odbyło się w Izbie Handlowej i Przemysłowej posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komitetu Samowystarczalności Gospod. Po zagajeniu zebrania przez inż. Opolskiego i przedstawieniu przez niego nadeszłych akcesów do tej akcji szeregu wybitnych osobistości i towarzystw, przystąpiono do wyboru Wydziału. Prezesem wybrano prof. K. Weigla, wiceprezesem dra Ruckera i dr. Uhmę, sekretarzem inż. Vlassicsa, skarbnik. dr. Nechaya. Przystąpiono do dyskusji nad organizacją Komitetu. Organizacja ta jest o tyle trudną, że praca Komitetu zazębia się z całokształtem życia gospodarczego Polski, gdyż zadaniem Komitetu jest zarówno ograniczenie importu do towarów najkonieczniejszej potrzeby, jak i możliwie najszersze usamodzielnienie naszego handlu, przemysłu i rękodzieła. W dyskusji, która się wywiązała, zabrał głos m. in. dyr. T. W. p. Grosman, który zaznaczył, że Warszawa po długich debatach ustaliła następującą nazwę dla Komitetu Samowystarczalności: »Obywatelski Komitet Popierania Gospodarstwa Krajowego«. Nazwa ta została przyjęta. Warszawski Komitet obywatelski kończy opracowywanie statutu, który ma być dla całej Polski. P. Litwinowicz przedstawił powody, dla których kupcy nasi sprowadzają towar zagraniczny. P. inż. Żerebecki przedstawił projekt organizacyjny, a po dyskusji uchwalono organizację poszczególnych sekcyj. W tym celu wybrano Komitet w składzie pp. dr. Jasińskiego, Litwinowicza, Grosmana, prof. Weigla, inż. Żerebeckiego.

Nowe zamówienie węgla polskiego dla norweskich kolei żelaznych. Poselstwo norweskie komunikuje: Norweskie państwowe koleje żelazne, które już niejednokrotnie posługiwały się węglem polskim, nabyły ponownie 55.000 tonn tego węgla.

Wydajność pracy i płace robotnicze w Z. S. S. R. Prasa podaje dane, dotyczące wydajności pracy i płac robotniczych w ciągu ubiegłego roku gospodarczego. Wydajność pracy jednego robotnika podniosła się w r. 1927/28 przeciętnie o 15 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Nominalne płace miesięczne robotników w przemyśle podniosły się przeciętnie w r. 1927/28 o 11 proc. w stosunku do r. 1926/7 i osiągnęły 70 rubli w ostatnim kwartale Poziom przeciętny płac robotniczych we wszystkich gałęziach przemysłu przewyższa poziom przedwojenny o 127 proc.

Giełdy.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 26 listopada 1928.

Akcje zwyżkują. Duże obroty w Gazach, Browarach i Chodorowie. Dolarówka awansowała w cenie. Tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 26 listopada 1928.

Na giełdzie zbożowej większe obroty w życie i owsie. Ceny na ogół utrzymane zwyjątkiem mąki pszennej i otrębów żytnich. Tendencja niejednolita, usposobienie ożywione.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 24 listopada 1928

Dolary St. Zjedn.	8·88	8·90	8·86·75
Franki franc.	35·10	35·19	35·01
Belgja	123·94·00	124·25·00	123·63·00
Holandja	358·05	358·95	357·15
Kopenhaga	237·70	238·30	237·10
Londyn	43·24·70	43·35·50	43·14
Nowy Jork	8·90	8·92	8·88
Paryż	34·85·00	34·94·00	34·76·00
Praga	26·42	26·48	26·36
Szwajcarja	171·74	172·17	171·31
Sztokholm	238·42	239·02	237·82
Wiedeń	125·32·00	125·63·00	125·01·00
Włochy	46·74·00	46·86	46·62

5% pożyczka konwersyjna 67·00
pożyczka kolejowa konwersyjna 60·00
pożyczka kolejowa —·— 102·50 —·—
pożyczka dolarowa 85·75
dolarówka 0·00 92·00 91·50
8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 93·50
8% listy zastawne Banku Rolnego 94·00
8% oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 94·00

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 24 listopada 1928

Bank Dysk.	134·50	Modrzejów	33·50
Bank Handl.	120·00	Ostrowiec B.	100·00
Zw. Sp. Zar.	81.50	Starachowice	40·25
Bank Polski	174·75	Syndyk. rol.	10·00
Dąbrowa	88·00	Zieleniewski	145·60
Siła i Światło	107·00	Zawiercie	17·25
Warsz. cuk.	47·00	Borkowski	15·00
Węgiel	92·00	Bank Małop.	27·00
Cegielski	43·00	Siersza d.	56·00
Lilpop Rau	36·50	Rudzki	40·00
Bank Zachod.	32·50	Spirytus	25·00
Firlej	59·00	Wysoka	223·00

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, dnia 23 listopada 1928

Bank Przem.	105·50	Siersza g.	280·00
B. Polski	174·50	Parowozy	32·00
Zieleniewski	148·00	Chodorów	208·00
Piasecki	12·00	Niemojewski	32·60
Tohan	17·50	Chybie	73·00

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, dnia 24 listopada 1928

Berlin	169·25	Hipoteczny	88·50
Budapeszt	12·389	Kompas	0·77
Bukareszt	4·27	Länderbank	29·55
Kopenhaga	189·35	Merkury	22·15
Londyn	34·45	Unionbank	—·—
Medjolan	37·22	Obrotowy	118·40
N. Jork	709·95	Kolej półn.	11·28
Paryż	27·73	Zivnostenska	129·60
Praga	21·03	Czerniowce	79·75
Warszawa	79·87·00	Austr. kol. p.	25·75
Zurych	136·74	Kolej południ.	13·50
Amerykańskie	707·50	Goleszów	453·00
Niemieckie	169·05	Cement	117·50
Francuskie	27·67	Browary	175·00
Włoskie	37·14	Alpiny	43·95
Polskie	80·10	Berg u. Hüt.	8·51
Czeskie	21·02	Poldi Hütten	182·50
Węgierskie	123·98	Prager Eisen	447·25
Szwajcarskie	136·40	Rima	119·00
Angielskie	34·37	Skoda	295·50
Rumuńskie	4·25·75	Siersza	22·00
Belgijskie	—·—	Silesia	0·04
Renta majowa	0·745	Zieleniewski	[illegible]
Renta lutowa	0·741	Apollo	[illegible]
Renta koron.	0·759	Fanto	[illegible]
Dunaj S. Adria	85·45	Karpaty	[illegible]
Tureckie	31·00	Galicja	[illegible]
Bankverein	25·70	Nafta	[illegible]
Bodenkredit	109·70	Schodnica	10·00
Kreditanstalt	59·00	Rakszawa	—·—
Anglobank	29·70	Bank Małop.	0·31

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, dnia 24 listopada 1928

Paryż	20·29·00	Wiedeń	73·00
Londyn	25·18·50	Praga	15·39
Nowy Jork	5·19·20	Warszawa	58·25
Włochy	27·21	Budapeszt	90·55·00
Berlin	123·88		

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, dnia 24 listopada 1928

N. Jork	485·03	Niemcy	20·347
Holandja	12·08	Szwajcarja	25·19
Francja	124·11	Praga	163·68
Belgja	34·891	Wiedeń	34·50
Włochy	92·58	Warszawa	43·26

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, dnia 24 listopada 1922

Londyn	124·11	Holandja	1027·50
N. Jork	25·59	Praga	75·80
Belgja	355·75	Rumunja	15·40
Włochy	134·10	Niemcy	610·00
Szwajcarja	492·75	Wiedeń	360·00

Redaktor naczelny i odpowiedzialny:
Dr. MARCELI SZAROTA.

Ogłoszenia urzędowe.

AMORTYZACJE.

Nc. X. 746/28. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek p. Feliksa Kowalczyka z Krakowa, ul. Kazimierza Wielkiego Nr. 67 zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Nr. 126.614 Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie, ul. Pijarska, wystawionej na nazwisko Feliksa Kowalczyka na kwotę około 98 zł., która wnioskodawcy miała zaginąć. Wzywa się posiadacza tej książeczki, aby ją w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego rozporządzenia przedłożył lub zgłosił swe prawa, w przeciwnym razie uznałby Sąd po upływie tego terminu książeczkę tę jako pozbawioną znaczenia.

Sąd powiatowy cywilny, Oddział X.
Kraków, dnia 29 sierpnia 1928. 10428

FIRMY.

Firm. 1247/28/C. VI. 458. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ wpisano: Dzień wpisu: 17 października 1928. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością po myśli ustawy z 6/III 1906, L. 58 Dzup. Brzmienie firmy: „Ormianer i Sp.“ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Siedziba: Kraków, Bonerowska 9. Przedmiot przedsiębiorstwa: wytwórnia i sprzedaż artykułów chemicznych, handel towarami na własny rachunek i na zlecenie osób trzecich, przyjmowanie przedstawicielstwa krajowych i zagranicznych fabryk i domów handlowych, jak wogóle przedsiębranie uczestniczenia, pośredniczenie w interesach handlowych i przemysłowych tudzież utrzymywanie składu towarów własnych i komisyjnych. Czas trwania spółki nieograniczony. Rok obrachunkowy: rok kalendarzowy. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 zł., wpłacony gotówką w całości. Zawiadowcami spółki są: Dawid Ormianer, przemysłowiec w Krakowie, ul. Bonerowska 9, Dawid Heffner, przemysłowiec w Krakowie, ul. Topolowa l. 28 i Kurt Garger, przemysłowiec w Krakowie, ul. Fabryczna 15. Zarząd Spółki składa się z trzech zawiadowców, a firmę spółki podpisują zawiadowcy w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wybitem brzmieniem firmy dwóch zawiadowców umieszczą łącznie swe podpisy. Wpisano na podstawie kontraktu spółki z daty Kraków, dnia 6 października 1928, L. R. 25822. 10039

Sąd okręgowy cyw. j. handl., Oddział II.
Kraków, dnia 12 października 1928.

Firm. 1273/28/Poj. I. 171. Do ts. rejestru handlowego dla firm pojedynczych przy firmie C. Rimler w Krakowie — wpisano: Dzień wpisu: 20 października 1928. Dotychczasowy posiadacz Henryk Rimler zmarł. Wyłączną posiadaczką jest Jadwiga (Jetti) z Fadenów Rimlerowa, która podpisywać będzie Firmę słowami „C. Rimler“. 10040

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddz. II.
Kraków, 19 października 1928.

Firm. 1269/28/A. IV. 372. Do ts. rejestru handlowego Oddział A. IV. wpisano przy firmie Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie dodatkowo: 1. Dzień wpisu: 20 października 1928. 2. Prokurentami Zakładu centralnego Banku Gospodarstwa Krajowego zamianowani zostali Dr. Józef Kugel, Dr. Emiljan Cibicki, Dr. Zbigniew Dalski, Antoni Paprocki, a p. Stanisław Zapałowicz prokurentem Oddziału Banku w Krakowie. Zastępcami dyrektora Zakładu centralnego Banku Gospodarstwa Krajowego zamianowani zostali p. Dr. Józef Drzewicki i pp. Dr. Marjan Chechliński i Dr. Tadeusz Garbusiński dotychczasowi prokurenci Zakładu Centralnego. Wpisano na podstawie podania 18 października 1928. 10041

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddz. II.
Kraków, 19 października 1928.

Firm. 1271/28/A. V. 99. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A“ wpisano: Dzień wpisu: 21 października 1928. Brzmienie firmy: Szymonik i Jakobson. Siedziba: Kraków, ul. Dietlowska l. 93. Przedmiot przedsiębiorstwa: Komisowe zastępstwo firm łódzkich z działu tekstylnego. Posiadacz przedsiębiorstwa: Jan Szymonik, kupiec w Sieradzu, Rynek 9 i Michał Jakobson, kupiec w Krakowie, ul. Dietla l. 93. Do zastępstwa firmy uprawnieni są obaj spólnicy, a firmę podpisywać będą w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umitszczą swe podpisy łącznie obaj spólnicy. Wpisano na podstawie podania z 24 lipca 1928. 10042

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddz. II.
Kraków, 20 października 1928.

Firm. 922/28/C. III. 235. Do ts. rejestru handlowego, Oddział „C“ przy firmie „Sanitaria“ Spółka z ogr. odp. przedtem Stanisław Baran Spółka z ogr. odp. w Krakowie w likwidacji wpisano dodatkowo: Zreasumowano uchwałę Walnego Zgromadzenia Spółki z 29 lutego 1928 co do jej rozwiązania i likwidacji i postanowiono, że spółka ma nadal istnieć. Odwołano zawiadowców i likwidatorów Maksymiljana Neumana i Dawida Förstera. Ustanowiono zawiadowcami Mieczysława Wetsteina i Stellę Willer, którzy podpisywać będą firmę kollektywnie w ten sposób, że się podpiszą pod jej brzmieniem. Dzień wpisu: 7 lipca 1928. 10043

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II.
Kraków, 6 lipca 1928.

Firm. 885/28/I./C. II. 261. Do ts. rejestru handlowego przy firmie Stanisław Szymczakowski i Spółka, Parowa fabryka cegieł i dachówek w Jasieniu, wpisano dodatkowo: 1) Dotychczasowa firma Stanisław Szymczakowski i Spółka, Parowa fabryka cegieł i dachówek w Jasieniu, Spółka z ogr. odp. brzmieć będzie: St. Szymczakowski i Spółka, parowa fabryka dachówek i cegieł w Jasieniu, Spółka z ogr. odp. w Krakowie. 2) Przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie fabryk dachówek i cegieł. 3) Kapitał zakładowy Spółki przy otwarciu bilansu złotowego wynosi 75.800 zł. 4) Zawiadowcami ustanowieni zostali na przeciąg trzech lat Ignacy Rosenfeld i Bronisław Joachim Wetzstein, którzy firmę Spółki podpisują w ten sposób, że pod wypisanem lub w drodze mechanicznej sporządzonem brzmieniem firmy Spółki obydwaj zawiadowcy podpis swój kollektywnie położą. Dzień wpisu: 1 lipca 1928. 10044

Sąd okręgowy cyw. j. handl., Oddz. II.
Kraków, 29 czerwca 1928.

Firm. 898/28/C. VI. 426. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ przy firmie „Wytwórnia wyrobów żelaznych i metalowych Fermet, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie“ — wpisano dodatkowo: 1) Siedzibę spółki zmieniono na Kraków (art. III). 2) Uchwalono, że prowadzenie interesów sprawuje 2 zawiadowców, którzy firmę podpisywać będą łącznie. 3) Zmieniono dalej postanowienia art. V, IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XV, XVIII i XX kontraktu spółki. Czas trwania spółki nieoznaczony. Drugim zawiadowcą ustanowiono Pinkusa Landaua, przemysłowca w Krakowie, ul. Węgierska l. 10. Ogłoszenia zamieszczane będą w czasopismach przeznaczonych do ogłoszeń rejestrowych. Dzień wpisu: 4 lipca 1928. 10045

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II.
Kraków, 29 czerwca 1928.

Firm. 1193/28/B. I. 97. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B“ przy firmie L. I. G. Kaden Towarzystwo Akcyjne w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 25 września 1928. Członek Rady Zawiadowczej Edmund Metalmann ustąpił a w jego miejsce wybrany został Ignacy Rosenstock w Krakowie, przy ul. Stolarskiej 13 zamieszkały. Wykreśla się prokurę Juljusza Krisa. 10046

Sąd okręgowy cyw. j. handlowy, Oddz. II.
Kraków, dnia 24 września 1928.

Firm. 1290/28/C. VI. 432. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C“ przy firmie: „Radzymińska Spółka Ziemska“ Spółka z ogr. odpow. wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 26 października 1928. Zawiadowcy spółki Adam Larysz Niedzielski i Stanisław Burzyński ustąpili. Zawiadowcą spółki wybrany został Mejlech Gibersztein, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Granicznej l. 8, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod stampilją firmy umieści swe nazwisko i początkową literę imienia. Zmieniono brzmienie punktu IV kontraktu dotyczącego siedziby spółki, punktu VIII wedle którego zarząd spółki składa się z jednego zawiadowcy, punktu IX dotyczącego zastępstwa i podpisywania firmy, punktu XI dotyczącego kapitału zakładowego i prawa głosowania oraz punktu XV i XVI kontraktu. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z 12 października 1928, Nr. Repertorjum 1182/28 oraz Nr. Repertorjum 1183/28. 10047

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II.
Kraków, 25 października 1928.

Firm. 1283/28/B. II. 77. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B“ przy firmie Wolny Dom Składowy Spółka akcyjna w Krakowie— wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 26 października 1928. Członkiem Rady Zawiadowczej wybrany został Jan Kanty Steczkowski, właściciel dóbr, w Korzeniowie zamieszkały. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 19 maja 1928 r., L. R. 39683. 10048

Sąd okręgowy cyw. j. handl., Oddz. II.
Kraków, dnia 24 października 1928.

Firm. 1270/28/B. I. 9. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B“ przy firmie „Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku, Spółka Akcyjna w Krakowie, wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 23 października 1928. Podwyższono kapitał zakładowy spółki o 3,750.000 zł. czyli do zł. 11,250.000.— drogą II. emisji złotowej 37.500 sztuk nowych akcji opiewających każda na 100 złotych z tem, że a) część nowej emisji w ilości 28.400 sztuk w nominalnej wartości 2,840.000 zł. przeznaczona jest na pokrycie należności za przejęty w drodze fuzji majątek spółki akc. pod firmą: Spółka akcyjna Budowy kotłów parowych i maszyn W. Fitzner i K. Gamper; b) reszta nowej emisji w ilości 9.100 sztuk nowych akcji o nominalnej wartości 910.000 zł. przeznaczona jest na nabycie udziałów firmy: „W. Fitzner Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Siemianowicach“. Zmieniono brzmienie § 2 statutu w ten sposób, że po początkowych wyrazach „Firma Spółki brzmi“ zamiast dotychczasowych ustępów, a, b, c, oraz d, nastąpią nowe, a to: a) po polsku: „Zjednoczone Fabryki Maszyn, Kotłów i Wagonów L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper, Spółka Akcyjna“, b) po niemiecku: „Vereinigte Maschinen, Kessel und Waggon-Fabriken L. Zieleniewski und Fitzner-Gamper A. G.“, c) po francusku: „Usines Unies des Machines, chaudieres et Wagons L. Zieleniewski et Fitzner-Gamper Société par Actions“, d) po angielsku: „United Manufactories of Boilers and Railwaygons L. Zieleniewski and Fitzner-Gamper Joinstock Company“, — przyczem reszta tego paragrafu zaczynająca się od słów: „Firmę tę podpisywać“ i t. d. pozostaje bez zmiany. Uzupełniono § 7 statutu w ten sposób, że przed ustępem zaczynającym się od słów: „Każde powiększenie kapitału akcyjnego należy zgłosić do Sądu Okręgowego“ dodano nowy następujący ustęp: „Na XIX Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszy odbytem w dniu 25. V. 1928 r. uchwalono podwyższenie kapitału akcyjnego do 11,250.000 złotych, czyli o 3,750.000 złotych, przez wydanie nowych 37.500 sztuk akcji nominalnej wartości po 100 złotych każda, opatrzonych każda 3/4 kuponu dywidendowego za rok 1928. Wpłacanie tego podwyższonego kapitału odbywa się w następujący sposób: a) część nowych akcji w ilości 28.400 sztuk o nominalnej wartości 2,840.000 złotych otrzymują akcjonarjusze Spółki: „Spółka Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn W. Fitzner i K. Gamper“ w zamian za przekazanie stanu czynnego i biernego tejże spółki, wobec dokonanej z nią fuzji; b) reszta zaś w ilości 9.100 sztuk tychże akcji o nominalnej wartości 910.000 złotych ma być wydaną udziałowcom firmy „W. Fitzner Sp. z ogr. odpow. w Siemianowicach“ wzamian za udziały i majątek tejże spółki. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z 25 maja 1928, Lr. 38124. Uchwały Walnego Zgromadzenia firmy „Ska Akcyjna Budowy Kotłów Parowych i Maszyn W. Fitzner i K. Gamper“ z dnia 24 maja 1928, Lr. 1125 zatwierdzonych postanowieniem Minist. Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 3/10 1928 Nr. 233 „Monitora Polskiego“ z 9/10 1928.

Sąd okręgowy cyw. j. handl., Oddział II.
Kraków, dnia 20 października 1928. 10049

Firm. 398/28. Wykreślenie firmy. Dnia 27 września 1928 wykreślono w rejestrze wskutek likwidacji. Siedziba firmy: Rzeszów. Brzmienie firmy: K. Schneeweiss. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów bławatnych. 10075

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 22 września 1928.

Firm. 58/28/Rp. A. 14. Wpisano do rejestru dnia 4 maja 1928. Brzmienie firmy: Komisowa Hurtownia Państwowego Monopolu Spirytusowego w Tłustem. Komisant Antoni Szynajowski. Siedziba: Tłuste. Posiadacz firmy: Antoni Szynajowski. Podpis firmy następuje w ten sposób, że podpisują ją Marja Kaczorowska jako upoważniona pełnomocniczka. 10027

Sąd okręgowy j. handl., Oddział II.
Czortków, dnia 4 maja 1928.

Firm. 246 i 385/28/Stow. II. 270. Uchwała w przedmiocie rozwiązania firmy stowarzyszeniowej. Na wniosek Rady Spółdzielczej w Warszawie, z dnia 31 sierpnia 1928, L. 3571 R. S. z powodu nieuzgodnienia statutu z przepisami ustawy o spółdzielniach, zarządza się po myśli § 126 tejże ustawy rozwiązanie i likwidację firmy „Stowarzyszenie rękodzielniczo-rolnicze oszczędności i pożyczek w Brzostku, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ — ustanawiając likwidatorami członków ostatniego zarejestrowanego zarządu, którymi są: 1) Wojciech Kolbusz, 2) Ignacy Szczepanek, 3) Karol Kwiatkowski, 4) Józef Szybist, 5) Bronisław Patyk i 6) Michał Juchacki z Brzostku, którzy jako firmanci kładą swój podpis pod dotychczasową firmą z dodatkiem „w likwidacji“. Decyzję tą wpisuje się równocześnie do tus. rej. Stow. II. 270. 10028

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 22 września 1928.

Firm. 312/28/A. I. 54. Wpis firmy pojedyńczej. W tus. rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych zarządza się z datą dzisiejszą następujący wpis: 1) Firma: „Hurtownia Komisowa Państwowego Monopolu Spirytusowego“ w Gorlicach. 2) Właścicielem firmy jest p. Ludwik Kazanowski, przemysłowiec w Gorlicach. 3) Kierownikiem firmy tej, a zarazem zastępcą i pełnomocnikim właściciela koncesji jest p. Berl Kolber, przemysłowiec w Gorlicach, który firmę tę będzie w ten sposób podpisywał, że pod wyciśniętą jej stampilją umieści swoje imię i nazwisko. 10029

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 29 września 1928.

Firm. 953/28. Stow. VII. 76. Likwidacja spółdzielni. Data wpisu 14 sierpnia 1928. Brzmienie i siedziba firmy: Konsum Nauczycielski, stow. zarej. z ogr. por. we Lwowie. Zmiany: Zgodnie z wnioskiem Rady Spółdzielczej z dnia 28 kwietnia 1928, L. 3846/B. S., postanawia się rozwiązanie i likwidację spółdzielni. Likwidatorem ustanawia się Jana Baygera i Juljana Mikosińskiego, którzy będą odtąd podpisywali firmę spółdzielni z dodatkiem wskazującym na likwidację. 10167

Sąd Okręgowy jako Handlowy.
Lwów, dnia 27 lipca 1928.

Firm. 1035/28. A. VI. 126. Wpis zmian jawnej spółki. Data wpisu: 31 maja 1928. Brzmienie firmy: Altschueler i Ska. Siedziba firmy: Lwów, ul. Wałowa 11. Ze spółki ustąpili: Adolf Altschueler, starszy, Klara Altschueler i Adolf Mauer. Spólnikami są: Adolf Altschueler, junior, Arnold Altschueler i Izydor Altschueler. Prokurę Adolfa i Izydora Altschuelerów wykreśla się. Firmę podpisują którzykolwiek dwaj spólnicy łącznie. 10168

Sąd Okręgowy cywilny jako Handlowy
Lwów, dnia 31 maja 1928.

Firm. 1397. C. VIII. 432. Zmiany dotyczące firmy spółki. Data wpisu: 22 sierpnia 1928. Brzmienie firmy: „Mener“, pierwsza lwowska Rafinerja olejów i tłuszczów jadalnych, Spółka z ogr. odp. Siedziba firmy: Lwów ul. Żółkiewska l. 110. Zmiany: Zastępcą zawiadowcy ustanowiono dra Stanisława Loewensteina. 10171

Sąd Okręgowy cywilny, Oddział IV.
Lwów, dnia 27 lipca 1928.

Firm. 921. C. VIII. 324. Wykreślenie firmy spółki. Brzmienie i siedziba firmy: Grodki i spółka, Import towarów kolonialnych, Spółka z ogr. odp. Z rejestru wykreślono dnia 24 maja 1928 wskutek ukończenia likwidacji.

Sąd Okręg. cyw. jako Handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 10 maja 1928. 10170

Firm. 1008/28. A. II. 67. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 15 czerwca 1928. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Salomon Diesendorf. Zmiany: Posiadaczami firmy są w 7/8 częsciach Jakób Diesendorf, zaś w 1/8 części Fani ze Schragów Diesendorf. Prokurę nadano: Bronisławie Diesendorf. Firmę podpisywać będzie wyłącznie p. Jakób Diesendorf albo prokurzysta p. Bronisława Diesendorf. Salomon Diesendorf zmarł. 10169

Sąd Okręgowy cywilny jako Handlowy.
Lwów, dnia 24 maja 1928.

Firm. 786-787/28. A. VI. 221. Wpis firmy spółki. Do rejestru wpisano dnia 28 kwietnia 1928. Siedziba firmy: Lwów, Skarbkowska 11. Brzmienie firmy: Kamerling i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Detajliczna i hurtowna sprzedaż skór. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od dnia 1 lutego 1928. Czas trwania: nieograniczony. Jawni spólnicy: Antonina Kamerling, kupiec, Kraków, Bonarowskiej l. 3, Feiwel Feil, kupiec, Lwów, Legjonów l. 13. Prokurę nadano: Leizerowi Kamerlingowi. Uprawniony do zastępstwa: którykolwiek jawny spólnik samoistnie. 10172

Sąd Okręg. cyw. jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 20 kwietnia 1928.

L. cz. Firm. 685/28. A. VI. 219. Wpis firmy pojedyńczej. Do rejestru wpisano dnia 19 kwietnia 1928. Siedziba firmy: Żółkiew. Brzmienie firmy: „Hurtownia komisowa państwowego monopolu spirytusowego Józef Jakubczyk“. Przedmiot przedsiębiorstwa: Hurtowna Komisowa sprzedaż wyrobów państwowego monopolu spirytusowego. Posiadacz firmy: Józef Jakóbczyk, kupiec we Lwowie, Kleparowska l. 27. Prokurę nadano: Akibie Orlaenderowi i Szymonowi Schlosserowi. Firmę przedsiębiorstwa podpisują 2 prokurenci łącznie albo posiadacz firmy z prokurentem Akibą Orlaenderem. 10173

Sąd Okręg. cyw. jako Handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 4 kwietnia 1928.

Firm. 164/28. A. 379. Zmiany odnoszące się do zarejestrowanej już firmy. Wpisano dnia 29 października 1928 do rejestru handlowego przy firmie Bank Gospodarstwa Krajowego następujące zmiany: Pan dr. Józef Kugel mianowany został prokurentem Zakładu Centralnego Banku Gospodarstwa Krajowego. Pan dr. Emiljan Cibicki, mianowany został prokurentem Zakładu Centralnego Banku Gospodarstwa Krajowego. Pan dr. Józef Drzewicki, mianowany został zastępcą dyrektora Zakładu Centralnego Banku Gospodarstwa Krajowego. Pan dr. Zbigniew Dalski, mianowany został prokurentem Zakładu Cenralnego Banku Gospodarstwa Krajowgo. Pan Antoni Paprocki, mianowany został prokurentem Zakładu Centralnego Banku Gospodarstwa Krajowego. Pan dr. dr. Marjan Chechliński, dotychczasowy prokurent Zakładu Centralnego mianowany został zastępcą dyrektora Zakładu Centralnego Banku Gospodarstwa Krajowego. Pan dr. Tadeusz Garbusiński, dotychczasowy prokurent Zakładu Centralnego mianowany został zastępcą dyrektora Zakładu Centralnego Banku Gospodarstwa Krajowego. 10150

Sąd Okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 20 października 1928.

Firm. 448/28. Zmiany odnoszące się do wpisanej już jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 19 października 1928. przy firmie „Motor“ Zakład mechaniczny w Rzeszowie, ul. Sobieskiego. Wystąpił ze spółki Franciszek Wiśniewski i Jakób Graber. Wyłącznym właścicielem firmy pozostał Juljusz Haar, który sam wyłącznie ma prawo do jej zastępywania i podpisywania. Firmę podpisywać będzie Juljusz Haar w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy położy swój podpis pełnem imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy. 10282
Rzeszów, dnia 13 października 1928.

Firm. 25/28. Rg. A. II. 526 Zmiany i dodatki do wpisanej firmy Spółek jawnych. Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Fr. Polak, Fr. Schmidt i Ska. Spólnik Władysław Jürgens wystąpił ze spółki wobec tego Zmiana brzmienia firmy na Fr. Polak i Fr. Schmidt. Posiadaczami firmy są: Franciszek Polak i Franciszek Schmidt kupcy w Stanisławowie. Upoważnionymi do zastępstwa są dwaj spólnicy łącznie a podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy obaj spólnicy łącznie w ten sposób, że Franciszek Polak podpisze się „Fr. Polak“ a Franciszek Schmidt podpisze się „Schmidt“. Data wpisu: 17 stycznia 1928. 10197

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 16 stycznia 1928.

Firm. 466/28. A. I. 224. Wpis zmian firmy pojedyńczej. Na podstawie zgłoszenia z dnia 23 września 1928 zarządza się z datą dzisiejszą w tus. rejestrze handlowym przy firmie: „Apteka Adama Walewskiego w Żmigrodzie“, wpis że jej właściciel Adam Walewski zmarł w dniu 26 kwietnia 1926, a aptekę nadal prowadzi pozostała wdowa p. Marja z Kroguleckich Walewska, jako z ustawy do tego uprawniona. 10189

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 20 października 1928.

Firm. 534/27. Nr. spółdzielni 518. Wpis do rejestru spółdzielni. Firma „Społem“ Spółdzielnia zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością. Rodzaj i zakres odpowiedzialności: pięciokrotnie. Siedziba Buczacz. Zadaniem spółdzielni jest podniesienie gospodarstwa swych członków a to: Udzielanie kredytu, załatwianie zleceń członków w sprawach pieniężnych, gospodarczych i handlowych, przyjmowanie wkładek oszczędności i na rachunek bieżący, handel zbożem, jajami, cementem i wszelkiego rodzaju produktami rolnemi, górniczemi i lasowemi i ich przetworami, tudzież wyrobami przemysłowemi, technicznemi i towarami kolonjalnemi na rachunek własny i sposobem komisjonowskim na wspólny rachunek członków. Wysokość udziału wpłat na udział i czas ich dokonywania 20 zł., nazwiska członków Zarządu Samuel Aba Stupa i Schapse Seidman, czas trwania nieograniczony. Pismo przeznaczone do ogłoszeń jeden z dzienników lwowskich. Rok obrachunkowy kalendarzowy. Liczba członków zarządu i forma ich oświadczeń: Zarząd składa się z dwóch członków. Zarząd podpisuje za spółdzielnię w ten sposób, że pod pieczęcią firmy podpisują obaj członkowie zarządu. Do zakresu działania zarządu: Zarząd w swych uprawnieniach jest nieograniczony i załatwia wszelkie sprawy zwyjątkiem spraw objętych § 30 statutu. Postanowienia o zastępcach: W razie przeszkody w urzędowaniu członka zarządu czynności jego spełniać będzie zastępca powołany przez Radę Nadzorczą. Likwidacja spółdzielni prowadzi się zgodnie z wymaganiami art. 76 — 84 ustawy. Dzień wpisu: 11 lutego 1928. 10195

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 13 grudnia 1927.

Firm. 598/27. Rg. C. I. 97. Zmiany i dodatki do rejestru Spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. W uzupełnieniu tus. uchwały z dnia 14 listopada 1927 Firm. 477/27 przy Firmie Rafinerja nafty i fabryka olejów maszynowych Bracia Haber Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie wpisuje się wykreślenie prokury Inż. Konstantego Koteckiego. Data wpisu: 19 grudnia 1927.

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 17 grudnia 1927. 10199

Firm. 165/28/A. 471. Wpis do rejestru firm pojedynczych. Wpisano dnia 29 października 1928 do rejestru firm pojedynczych firmę: Brzmienie firmy: Józef Majcher, Zakład pogrzebowy „Concordia“ w Tarnowie. Siedziba: Tarnów. Przedmiot: Przedsiębiorstwo pogrzebowe. Posiadacz firmy: Józef Majcher. 10239

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 20 października 1928.

Firm. 1328/28/B. II. 112. Zmiany dotyczące filji spółki. Do rejestru wpisano dnia 21 lipca 1928. Siedziba firmy Zakładu głównego Warszawa, Filji Lwów. Brzmienie firmy: „Ganz“ Zakłady elektryczne i mechaniczne w Polsce S. A. w Warszawie Oddział we Lwowie. Zmiany: Dyrektor Oddziału lwowskiego inż. Winnicki Mikołaj ustąpił. Dyrektorem Oddziału we Lwowie ustanowiono inż. Otto Kittlera. 10292

Sąd okręgowy j. handlowy.

Lwów, dnia 16 lipca 1928.

LICYTACJE.

E. 227/28/9. Na wniosek wierzyciela popierającego Państwowego Monopolu Spirytusowego przez Oddział Generalnej Prokuratorji Rz. P. P. w Krakowie odbędzie się dnia 21 grudnia 1928 r. o godzinie 9 przedpołudniem w biurze pod Nr. 61 licytacja realności objęta wykazem hipotecznym l. 123 ks. gr. gm. kat. Dołuszyce, składająca się z domu murowanego, dachówką krytego o 3 pokojach, 2 kuchniach, 4 sieni, 4 pieców, 3 magazynów, pracowni i warzelni. Osobno stoi magazyn dachówką kryty, dalej budynek murowany obejmujący stajnię i kuchnię, wreszcie szopa dachówką kryta. Dalej 2 studnie, ustęp, 3 olsze, 12 wierzb, parkan i sztachety. Gruntu jest około półtora morga. Wartość szacunkowa: 68.310 zł. Najniższa oferta 45.540 zł. 10544

Sąd powiatowy, Oddział I.

Wiśnicz, dnia 31 października 1928.

E. 295/28/7. Na żądanie wierzycielki popierającej Sali Schleichkorn odbędzie się dnia 21 grudnia 1928 r. o godzinie 10 przedpołudniem w biurze pod Nr. 61 w Sądzie niżej wymienionym licytacja realności objęta wykazem hipotecznym liczba 117 ks. gr. Bełdno, składającej się z domu drewnianego, strzechą krytego o 1 izbie, kuchni, sieni, komórce i stajni. Osobno stoi drewutnia. Gruntu razem z placem pod budynkiem i ogrodem jest przeszło ćwierć morga. Wartość szacunkowa 450 zł., najniższa oferta 310 zł. Przynależność: sztachety, 6 śliw i 1 wierzba, oszacowano na 15 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Wiśnicz, dnia 31 października 1928. 10543

E. 106/28/24. Na żądanie Beili Kranzowej w Krakowie odbędzie się dnia 18 grudnia 1928 o godzinie 9 przedpołudniem w Sądzie podpisanym licytacyjna sprzedaż całej realności lwh. 543 gminy Wieliczka. Realność ta składa się z domu i ogrodu i oszacowana jest na 14.100 zł. Najniższa cena kupna tej realności wynosi 7263 zł. 33 gr., poniżej której to ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Bliższe wiadomości, dokumenta może każdy mający chęć kupna przejrzeć w godzinach urzędowych w podpisanym Sądzie w biurze Nr. 14.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Wieliczka, dnia 16 października 1928. 10542

E. 717/28/3. Edykt licytacyjny. Dnia 13 grudnia 1928 godz. 9 w podpisanym Sądzie odbędzie się licytacyjna sprzedaż whl. 2117 gminy katastralnej Kłodno w skład której wchodzą pgrt. 2884/2 i 2885 stanowiące role. Wartość szacunkowa tych parcel 618 zł. Najniższa oferta: 412 zł. Wadjum 61 zł. 80 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne obejrzeć można w podpisanym Sądzie biuro Nr. 1 w godzinach urzędowych. 10539

Sąd powiatowy, Oddział I.

Kulików, dnia 5 listopada 1928.

E. VIII. 6030/27/20. Edykt licytacyjny. Dnia 28 grudnia 1928 r. o godz. 10-tej przedpołudniem w biurze Nr. 78 podpisanego Sądu odbędzie się licytacja trzech ósmych części whl. 1904 i 1905 i 4/8 części whl. 1937 i 1938 ks. Borysław tworzących jeden nierozerwalny kompleks z budynkiem mieszkalnym w Borysławiu trakt drohobycki Nr. kons. 540 z tem, że posiadana przez zobowiązaną przestrzeń nie pokrywa się z granicami katastralnymi parcel. Wartość szacunkowa 6.855 zł. Najniższa oferta 3.427 zł. 50 gr. Interesowanych odsyła się do edyktu licytacyjnego ogłoszonego na tablicy podpisanego Sądu.

Sąd powiatowy. 10549

Drohobycz, dnia 8 listopada 1928.

E. VIII. 5242/27/4. Edykt licytacyjny. Dnia 28 grudnia 1928 o godzinie 10-tej rano odbędzie się w biurze Nr. 72 licytacja 19/32 części realności obj. whl. 1188 ks. Tustanowice złożonej z parcel gruntowych. Wartość szacunkowa 6.145 zł. 74 gr. Najniższa oferta 4.097 zł. 16 gr. Interesowanych odsyła się do edyktu na tablicy podpisanego Sądu ogłoszonego. 10434

Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 21 listopada 1928.

E. 2221/28. Edykt licytacyjny. W Sądzie tutejszym odbędzie się dnia 28 grudnia 1928 godzina 9 rano w biurze Nr. 4 licytacja a) 1/3 części realności whl. 807 gminy Sokal, ocenionej na 2248 zł., b) 1/3 części realności whl. 5655 gminy Sokal, ocenionej na 688 zł. Najniższa oferta wynosi: ad a) 1124 zł.; ad b) 344 zł., poniżej których sprzedaż nie nastąpi. 10432

Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 14 listopada 1928.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. 193/28/3. Edykt. Przeciw Ludwikowi Mojżyszkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane — wniesionym został do Sądu okręgowego w Wadowicach przez Michalinę z o Hudomel w Żywcu pozew o 6000 zł. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono I audjencję do ustnej rozprawy na dzień 3 grudnia 1928 godzina 9½ rano. Celem strzeżenia praw pozwanego Ludwika Mojżyszka, ustanawia się Pana dr. Fischgrunda adwokata w Wadowicach kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 10424

Sąd okręgowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 23 października 1928.

Cg. I b. 246/28. Edykt. Strona powodowa Paraskewja Wituszyńska wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Wasyl Wituszyński o rozdział od stołu i łoża do L. cz. Cg. I b. 246/28. Audjencje do 3 prób ugodowych zostały wyznaczone na 28/11, 5/12, 12/12 1928 godz. 9 przedpołudniem w tym Sądzie biuro Nr. 8. W dniu 3-ciej próby odbędzie się zarazem I. audjencja. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Olijnyka, adwokata w Tarnopolu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 6 listopada 1928. 10545

Cg. I. 21/28. Edykt. Strona powodowa Bazyli Walenty Lautsch wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Dradze Lautsch o rozwiązanie małżeństwa. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 15 grudnia 1928 godz. 12 w poł. w tym Sądzie biuro Nr. 2. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Haasa, adwokata w Przemyślu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 10466

Sąd okręgowy, Oddział I.

Przemyśl, dnia 21 listopada 1928.

L. 1291/28. P. Dr. Henryk r. Hersz Elimelech Fett wpisany został do Listy adwokatów tut. Okręgu z siedzibą urzędową w Brzozowie. 10415

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl, dnia 14 listopada 1928.

Cwa. 3604/28. Uchwała. W sprawie Józefa Kösslera, kupca w Żurawinie, poczta Lutowiska, zastąpionego przez Dra Reizesa, adwokata w Samborze przeciw Nieobjętej masie spadkowej po śp. Janie Łempkowskim, emerytowanym staroście w Samborze pto 430 zł. zpn. ustanawia się kuratorem dla nieobjętej masy spadkowej po śp. Janie Łempkowskim, emerytowanym staroście w Samborze Dra Ferdynanda Mendelera, adwokata w Samborze i temuż doręcza się nakaz zapłaty.

Sąd okręgowy, Oddział II.

Sambor, dnia 27 października 1928. 10416

UPADŁOŚCI.

Sa 22/28/21. Zastanowienie postępowania ugodowego. Postępowanie ugodowe dłużniczki Idy Beinischowej, prywatnej w Tarnowie, ulica Bema zastanowiono z powodu niestawiennictwa dłużniczki na audjencji ugodowej.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 27 października 1928. 10417

Sa 95/28/45. W sprawie postępowania ugodowego do majątku Adolfa Starcka, właśc. firmy handl. F. W. Starcka Synowie we Lwowie — odracza się audjencję na 20 grudnia 1928 godz. 12 w południe biuro Nr. 18.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 13 listopada 1928. 10517

Sa 109/28/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Rózi Stark, kupcowej, Lwów, Berka Joselowicza l. 16. Komisarz ugodowy Dr. Zygmunt Hahn, sędzia Sądu okręgowego, Lwów. Zarządca ugodowy Dr. Dawid Klinghofer, adwokat, Lwów, św. Anny 6. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 18 dnia 21 stycznia 1929 o godz. 12 w południe. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 7 stycznia 1929. 10518

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 23 listopada 1928.

S. 1/27. W sprawie konkursowej do majątku Elżbiety Łachowej we Lwowie, Sadownicka 37 wyznacza się dodatkowo audjencję rozpoznawczą na dzień 18 grudnia 1928 godz. 12 w południe biuro Nr. 18. 10519

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 14 listopada 1928.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 64/28/2. Szymon Gregułycz, z Szandrowca, powołany na wiosnę r. 1919 do wojska ukraińskiego walczył w okolicy Lwowa i od r. 1919 ślad za nim zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drowi Włodzimierzowi Hurkiewiczowi wiadomości o powyż wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po dniu 20 kwietnia 1929 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 10400

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 28 września 1928.

T. 339/28. Edykt. Stefan Iwasyszyn, syn Teodora i Anny, urodzony dnia 3 stycznia 1874 r. w Zagóreczku i tamże zamieszkały, jako żołnierz austr. zaginął w r. 1915 i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby dał znać o sobie. 9745

Sąd okręgowy.

Brzeżany, 9 października 1928.

T. 338/28. Edykt. Józef Orczyński, syn Juljana i Anny, urodzony w Busku 21 października 1878 roku a zamieszkały w Hrusiatyczach, jako żołnierz austr. zaginął w r. 1914 i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby dał znać o sobie. 9746

Sąd okręgowy.

Brzeżany, 2 października 1928.

T. 332/28. Edykt. Józef Fuglewicz, syn Jana i Rozalji, urodzony 6 marca 1897 roku w Przemyślanach i tam zamieszkały, jako żołnierz 77 p. armji austrjackiej zaginął na froncie włoskim w 1916 i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby dał znać o sobie. 9747

Sąd okręgowy.

Brzeżany, 15 października 1928.

T. 316/28. Edykt. Jan Kloc, syn Antoniego i Sofji, urodzony dnia 1 marca 1882 w Chodaczkowie a zamieszkały w Glinnej, zaginął w czasie wojny światowej w 1916 roku i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby dał znać o sobie. 9748

Sąd okręgowy.

Brzeżany, 29 września 1928.

ZAPROSZENIE DO SKŁADANIA OFERT.

Na podstawie upoważnienia Sądu okręgowego jako konkursowego we Lwowie z 10 listopada 1928 L. S. 15/28 rozpisuje się sprzedaż ofertową zapasu towarów przedsiębiorstwa handlowego firmy „Inż. Stan. Klimowicz i Józef Wyderka we Lwowie“ skład towarów żelaznych, blaszanych i technicznych tudzież urządzenia sklepowego tej firmy w lokalu pod l. 15 ul. Kopernika we Lwowie się znajdującego. Co do poszczególnych działów handlu mogą być też składane oferty odrębne.

Oferty tak odnoszące się do całego zapasu towaru jak do poszczególnych partji z podaniem ofiarowanej ceny, która nie może wynosić mniej niż cena cennikowa ustalona inwentarzem sporządzonym po otwarciu konkursu wnosić należy na ręce zawiadowcy masy konkursowej adw. Dra Józefa Morawieckiego we Lwowie, ul. Bourlarda l. 4 z dołączeniem wadjum wynoszącego przynajmniej 10% ofiarowanej ceny w gotówce lub książeczce Galicyjskiej lub miejskiej kasy oszczędności lwowskiej. Inwentarz można w godzinach urzędowych przeglądać w Sądzie konkursowym lub u zarządcy masy. Cena ma być uiszczoną do rąk zarządcy masy bezwłocznie a najdalej do 3 dni po zawiadomieniu oferentów o zatwierdzeniu jednej z ofert przez Sąd konkursowy. 10525

Lwów, dnia 23 listopada 1928.

Zawiadowca masy

adw. Dr. Józef Morawiecki we Lwowie.

OGŁOSZENIE.

Podpisani zawiadamiają, że uchwałą Sądu okręgowego j. handlowego w Złoczowie z dnia 2/IX. 1924 Firm. 182/24 Rej. C. I. 48 zarządzone zostało rozwiązanie i likwidacja firmy Fränkel, Pessel, Bokhaut i Ort, Spółki z ogr. odp. w Złoczowie. Likwidatorami ustanowieni zostali Jakób Fränkel, Samuel Pessel, Lewi Bokhaut i Aron Ort, wszyscy w Złoczowie zamieszkali. — Wszystkich wierzycieli się wzywa, aby na ręce Likwidatorów pod adresem Firmy Fränkel, Pessel, Bokhaut i Ort, Spółki z ogr. odp. w Złoczowie zgłosili swoje roszczenia w ciągu trzech miesięcy, licząc od dnia zamieszczenia tego ogłoszenia. 10522

Likwidatorowie Firmy Fränkel, Pessel, Bokhaut i Ort, Spółki z ogr. odp. w Złoczowie w Likwidacji: Jakób Fränkel, Samuel Pessel, Lewi Bokhaut, Aron Ort.

GALICYJSKIE TOWARZYSTWO NAFTOWE „GALICJA“ SPÓŁKA AKCYJNA.

Dnia 12 grudnia 1928 r. o godz. 12-tej w południe odbędzie się

XXVII. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Galicyjskiego Towarzystwa Naftowego „GALICJA“, Spółki Akcyjnej, w lokalu filji tegoż Towarzystwa we Lwowie, ul. Kopernika 15 z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej za rok gospodarczy 1927/1928.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, tudzież przyjęcie uchwały o udzieleniu absolutorjum Zarządowi.
3. Przyjęcie uchwały co do bilansu rocznego 1927/1928.
4. Przedłożenie bilansu brutto na dzień 1-go lipca 1928, przerachowanego zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. Przyjęcie uchwały co do zatwierdzenia tego bilansu i co do użycia nadwyżki, wynikającej z przerachowania.
5. Przyjęcie uchwały co do zmian statutu pozostających w związku z punktem 4 niniejszego porządku dziennego (§ 8).
6. Uzupełnienie § 2 statutu Towarzystwa (Cel Towarzystwa).
7. Wybór członków Rady Zawiadowczej.
8. Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady Zawiadowczej.
9. Wybór Komisji Rewizyjnej i ustalenie wynagrodzenia dla jej członków.

W myśl postanowień § 32 statutów mają być akcje złożone na 8 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia wraz z kuponami i talonami najdalej do 4 grudnia roku, a to:

we LWOWIE: w lwowskiej filji Banku Dyskontowego Warszawskiego, 3 Maja;
w WIEDNIU: 1) w austrjackim zakładzie kredytowym dla Handlu i Przemysłu,
2) u firmy: „Niederösterreichische Escomptegesellschaft“,
3) u firmy: „Ofenheim i Ska“ Am Heumarkt 10,
w PARYŻU: u firmy Compagnie Franco-Polonaise des Pétroles, Société Anonyme, 52 Boulevard Malesherbes (8-eme),
w ZURYCHU: u firmy: „Schweizerischer Bank-Verein“.

RADA ZAWIADOWCZA Spółki Akcyjnej Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „GALICJA“ Spółka Akcyjna.

10556

Cena ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetrowy 1 szpaltowy kolumny 8 łamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) **15 gr.**; za 1 wiersz milimetrowy 1 szpaltowy kolumny 4 łamowej w nadesłanem nekrologji **40 gr.**; w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym i paski na stronicach tekstowych **60 gr.**; po kronice **50 gr.**; na 1-szej (pod nagłówkiem) **80 gr.** drobne ogłoszenia za słowo **10 gr.**; drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo **15 gr.** Cała strona: ogłoszeniowa **400 zł.**, tekstowa **600 zł.**, pierwsza (pod nagłówkiem) **800** Ogłoszenia zamiejscowe 30% droższe.

»Drukarnia Polska«, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Na leżytość pocztowa opłacona ryczałtem.